

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ 12. III. 1981 r. ■ Nr 52 (10145) ■ Rok XXXIII ■ Cena 1 zł ■ Wyd. A

Z dyskusji poselskiej o reformie gospodarczej

Potrzeba nowych aktów prawnych

WARSZAWA (PAP). Sejmowa Komisja Prac Ustawodawczych rozpatrzyła 11 bm. zagadnienia podstaw prawnych reformy gospodarczej. Z opublikowanych założeń projektu tej reformy wiadomo, jakie podstawowe ustawy są niezbędne przy wprowadzaniu jej w życie. Dotychczas opracowano już tezy do ustaw — o przedsiębiorstwie oraz o samorządzie województwa (Samorząd i Podstawy Prawne Funkcjonowania Gospodarki) Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej — prof. Ludwik Bar, konieczne będzie przygotowanie jeszcze m. in. projektów ustaw o ministrach i Radzie Ministrów, o spółdzielczości, a także o arbitrażu gospodarczym.

Na posiedzeniu komisji przedstawiono podstawowe założenia ustawy o przedsiębiorstwie i ustawy o samorządzie województwa. W projektach tych aktów prawnych dominuje tendencja do zasadniczego zwiększenia samodzielności przedsiębiorstw oraz umocnienia rangi samorządu ich założeń.

Kierownictwa organizacji młodzieżowych na spotkaniu u K. Barcikowskiego

WARSZAWA (PAP). Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski spotkał się 11 bm. z kierownikami organizacji młodzieżowych: Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Związku Harcerstwa Polskiego, Socjalistycznego Związku Studentów Polskich i Tymczasowego Zarządu Krajowego Związku Młodzieży Wiejskiej.

Celem spotkania była wymiana opinii i informacji na temat aktualnych problemów ruchu młodzieżowego, sytuacji w poszczególnych związkach i środowiskach młodzieży oraz realizowanych zadaniach i zamierzeniach.

Pocznica śmierci B. Bieruta

WARSZAWA (PAP). 25 lat temu zmarł Bolesław Bierut — wybitny działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, przewodniczący Krajowej Rady Narodowej, a następnie prezydent Rzeczypospolitej.

W okresie okupacji stał się jednym z głównych organizatorów lewicowego ruchu oporu. Należał do przywódców Polskiej Partii Robotniczej. Na historycznym posiedzeniu działaczy lewicowych i demokratycznych w nbc sylwestrową 1943/44 został wybrany przewodniczącym powołanej wtedy Krajowej Rady Narodowej.

Wywołanie zapoczątkowało okres szczególnie owocnej i wielostronnej działalności Bolesława Bieruta jako meza stanu. Nadal pełnił funkcje przewodniczącego Prezydium a następnie prezydenta KRN. Sejm/Ustawodawczy powierzył mu godność prezydenta RP. Funkcję tę, łącząc się z urzędem z stanowiskiem przewodniczącego Rady Państwa, pełnił do listopada 1952 r. Kierował komisją, która opracowała projekt Konstytucji PRL. Przez niespełna półtora roku do marca 1954 był premierem.

pozostając na stanowisku prezydenta w 1948 r., został wybrany sekretarzem generalnym KC PPR, po zjednoczeniu PPR i PPS — przewodniczącym KC PZPR, a następnie I sekretarzem KC PZPR. Funkcję tę pełnił do końca życia. Zmarł 12 marca 1956 r. Został pochowany na cmentarzu wojskowym w Powązkach w Warszawie. Jego imię nadano m. in. Uniwersytetowi we Wrocławiu. W Lublinie został wzniesiony pomnik B. Bieruta.

W WSP w Krakowie dialog Komisji Międzyresortowej ze studentami

Ustalono zasady rekrutacji do uczelni pedagogicznych

INFORMACJA WLASNA
We wtorkowym numerze „Gazety Krakowskiej” informowaliśmy, iż w WSP zostały podjęte rozmowy pomiędzy Komisją Międzyresortową (przewodniczy — jej dyrektor Departamentu Studiów Uniwersyteckich, Pedagogicznych i Ekonomicznych MNSZ-WIT Jan Stepiński) a przedstawicielami studentów ze wszystkich uczelni pedagogicznych kraju (Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Wyższych Szkół Pedagogicznych — przewodniczący Andrzej Orecki), Długość dotyczy postulatów, z którymi wystąpili studenci uczelni pedagogicznych.

Przypominamy, dotyczy one rekrutacji do uczelni pedagogicznych organizacji procesów kształcenia, bazy materialnej wyższych szkół pedago-

gicznych, zatrudnienia absolwentów, a także studiów zaocznych. W drugim dniu obrad zamknięta została już sprawa postulatów grupy I, a więc dotyczących rekrutacji do wyższych szkół pedagogicznych. Zostały one parafowane w takim brzmieniu:

1. Wyższe szkoły pedagogiczne mają prawo w ramach autonomii decydować w oparciu o własne możliwości kadrowe, lokalowe i finansowe o doborze kandydatów do studia, w szczególności:

a) ustalać limity przyjęć zapraszające zapotrzebowanie w skali kraju zgłoszone przez odpowiednio resorty.

b) przeprowadzać eksperymentalne egzaminy wstępne poprzedzone informacją dla

przebieg na cele ogólnospołeczne, powinno je przejąć miasto.

— Ile jest tych wspaniałych obiektów?
— Siedem: „Zgorzelisko”, „Pan Tadeusz”, „Telimena”, „Zosia”, „Antałówka”, „Wan-ta”, „Farys” oraz tzw. Cyrankiewiczówka. I tak „Zgorzelisko”, duży obiekt na około 100 osób, chcemy przekazać sanatorium dla dzieci i młodzieży. Sanatorium znajduje się w fatalnych warunkach. W cze-

— I co wspólnie, chcicie w tej sprawie zrobić?
— Uważamy, że przynajmniej część wspaniałych obiektów należących do Urzędu Rady Ministrów powinna

— Widział pan postulat no-

— Nie mówi mi pani nie nowego. Komitet Miejski w Zakopanem działa wspólnie z „Solidarnością” w sprawie budynków Urzędu Rady Ministrów.

— I uważamy, że przynajmniej część wspaniałych obiektów należących do Urzędu Rady Ministrów powinna

— Widział pan postulat no-

— Widział pan postulat no-

— Widział pan postulat no-

Czytajcie wewnątrz numeru:

● Sprawa ulicy Kaszycelańskiej w Krakowie nabrała rozgłosu. Kaszycelańska stała się symbolem — dla wielu — nadużywania stanowiska służbowego, chęci wzbogacenia się na koszt firmy, sprytu dyrektora — stwierdza red. Zb. Satala.

● Chciałbym bardzo przekonać pana i czytelników, że tak nie jest. Jestem gotów odpowiedzieć na każde najbardziej kłopotliwe pytanie — mówi główny „winowajca” — dyr. J. Siewierski — odpowiada na str. 3 i 4.

● Precedensowy akt oskarżenia — kary za niegospodarność — str. 3.

● NIK i Prokuratura szukają winnych wybuchu rOPY w Karlinie — str. 4.

● Min. Kowalik wyjaśnia — jak się dzieli towary w „centrali”? — str. 4.

● Sport — terminarze rozgrywek I i III ligi piłki nożnej — str. 4.

Oświadczenie „Solidarności” i związków autonomicznych

Sprawiedliwie dzielić majątek związkowy

Jak wynika z opublikowanego komunikatu — 11 bm. odbyło się spotkanie przedstawicieli Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarności” i Tymczasowego Komitetu Współpracy Autonomicznych Związków Zawodowych. Na spotkaniu tym przyjęto oświadczenie w związku z komunikatem Komisji Likwidacyjnej CRZZ. W oświadczeniu krytycznie ustosunkowano się do ogłoszonego postanowienia przewodniczących branżowych związków zawodowych oświadczenia majątku byłego zarządcy związków (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

H. Jabłoński przyjął kierownictwo PAN

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 11 bm. przedstawicieli Prezydium Polskiej Akademii Nauk. W spotkaniu udział wzięli prezes PAN prof. Aleksander Geysztor wiceprezes prof. Leonard Sosnowski i Jan Karol Kozłowski oraz sekretarz naukowy PAN prof. Zdzisław Kaczmarek.

Omawiano aktualne problemy związane z pracą PAN i jej zamierzeniami na przyszłość.

Zmarł Kazimierz Kordylewski

KRAKÓW (PAP). 11 bm. w Krakowie zmarł w wieku lat 79 docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, jeden z najwybitniejszych polskich astronomów — Kazimierz Kordylewski. Zmarły naukowiec był od wielu lat członkiem Międzynarodowej Unii Astronomicznej. W latach 20. odkrył Gwiazdę Zmienna w Gwiazdozbiórze Kruka; zaś w latach 80. kształce pyłowe Ziemi. Był twórcą nowatorskiej metody obserwacji zaćmeń Słońca i Księżycy.

Red. Ewa Owsiany pyta z niepokojem:

Co będą jeść niemowlęta?

ROZMOWA PIERWSZA

— Jak sobie radzimy? Lata-amy na Kleparz. Majątek na to idzie, ale nasze najmłodsze (6 miesięcy) musi choć czasem dostać to mięso. Czy nie boimy się zatrucia? Maż powie- dział przekupce, że jeśli do- starczy mięso skądś, to nie będzie podawał do sądu, ale zwracajmy...

ROZMOWA DRUGA

— Dlaczego niemowlątka do roku życia nie objęto przy- działami mięsa na kartki? To jest ubrew logice. Przecież te maleństwa powinny jeść zupę na mięsie, pulpety cielece. Cieleciny nie ma w sprzedaży, a kupuje się ją nielegalnie,

pod strachem jakie jest to mięso. Jak jest babcia to bie- ga od jednej przekupki do drugiej. Ale jak nie ma babci? Albo: co podaje się w żłob- kach? Dzieci sa na stolówkach od maleńkości. Nie mówię już o tym, że te starsze w szkol- nych świetlicach jedzą — nau- stop makaron.

ROZMOWA TRZECIA

— Mam 3-letniego synka, a obecnie od dziewięciu miesie- cy — bliźniaki. Ich ojciec ciągle nieobecny, zapracowa- ny. Siedzę sama na czwartym piętrze i myślę: jak z tym majdanem iść do koleżki. Złotose wózek i 3-latka, za- wróć po bliźniaki to mi dzie-

ciak polecę prosto pod samo- chód. Nie mam siły Zresztą po co do koleżki. Nic dla dzie- ci nie wystoję. Może pani wie co im dać na podwieczorek? Budyn? Nie ma. Kisiel? Ani kisieli ani maki ziemniaczanej. Mondaminu, dziecięce gruski — marenie. Białe ser? Trzeba sobie zrobić sa- memu, ale z czego? Dzieci to mleko butelkowe zuracają. Pocełkam jak usna to chodź przez sen usunie im Bębko, którego nie cierpią.

Jeszcze fragment listu Anny Mrugacz z ul. Borsuczej: „Nieobjęcie — przynajmniej — niemowląt — uzburyło

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Tezy projektu ustawy

Jaki będzie samorząd robotniczy?

WARSZAWA (PAP). Komisja do Spraw Reformy Gospodarczej przedkłada pod dyskusję społeczną tezy projektu Ustawy o Samorządzie Zalogi Przedsiębiorstwa Państwowego, opracowane w Zespole X do Spraw Samorządu i Podstaw Prawnych Funkcjonowania Gospodarki. Tezy te stanowią rozwinięcie i konkretyzację idei dotyczących samorządu zalogi, zawartych w głównym dokumencie komisji, a mianowicie w projekcie „Podstawowych założeń reformy gospodarczej”.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem prac komisji dyskusja społeczna nad zamieszczonymi niżej tezami trwać będzie do 15 kwietnia br., po czym opracowany zostanie rozwinięty projekt ustawy. Przewiduje się, że projekt ten — uwzględniający wyniki dyskusji społecznej — zostanie skierowany do Sejmu w maju br.

Opinie, propozycje i wnioski dotyczące tezy projektu Ustawy o Samorządzie Zalogi Przedsiębiorstwa Państwowego prosimy kierować pod adresem: prof. dr hab. Ludwik Bar, przewodniczący Zespołu X Kom-

tym tkwi różnica jakościowa realizacji uczestniczenia w zarządzaniu przez zalogę i wybrany przez nią organ a uczestnic- twem przez organizację działające w przedsiębiorstwie.

IV. Określenie „przedsiębiorstwo”, uży- te w art. 13 Konstytucji PRL obejmuje nie tylko organizacje gospodarcze wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych jako przedsiębiorstwo, ale również orga- nizacje grupujące przedsiębiorstwa wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwo- wych, które prowadzą działalność właściwą przedsiębiorstwu państwowemu.

1. Prawo uczestniczenia w zarządzaniu przedsiębiorstwem państwowym zalogi wykonuje bezpośrednio i pośrednio.

2. Bezpośrednio zalogą uczestniczy w zarządzaniu przez ogólne zebranie pra- cowników całego przedsiębiorstwa lub przez zebranie ogólne pracowników za- trudnionych w jednostkach organizacyj- nych wchodzących w skład przedsiębio- rstwa. Na przykład ogólne zebranie pra- cowników zakładu, warsztatu, oddziału

Wczoraj, gdy z taśm telexowych Polskiej Agencji Prasowej za- częły sypać tezy projektu ustawy o samorządzie poprosiliśmy trzech specjalistów o próbę refleksji, o pierwszy zapis swych wrażeń z lek- tury tego tak bardzo ważnego dokumentu. Jest to więc nie osta- teczna opinia, ale „na gorąco” spisane uwagi często kontrower- syjne — prof. dr. inż. ZBIGNIEWA ŻURAWSKIEGO, dyr. Instytutu Obróbki Skrawaniem w Krakowie, ekonomisty-informatyka JERZEGO TENDAJA i dra CZESŁAWA BYWALCA z AE w Krakowie.

Spisane na gorąco refleksje drukujemy na str. 2.

sji d/s Reformy Gospodarczej. Instytut Państwa i Prawa PAN 00-330 Warszawa ul. Nowy Świat 72.

Uczestniczenie w zarządzaniu przedsiębiorstwem należy do zalogi, a nie do organizacji politycznych, związkowych i innych

I. Uczestniczenie zalogi w zarządzaniu przedsiębiorstwem państwowym jest w myśl art. 13 Konstytucji PRL prawem zalogi. Zasada ustrojowa uczestniczenia zalogi w przedsiębiorstwach państwowych w zarządaniu przedsiębiorstwem, ustalona przepi- sem art. 13 Konstytucji PRL, zostanie rozwi- nięta Ustawą o Samorządzie Zalogi Przedsiębiorstwa Państwowego, która uwzględni tradycje samorządu robotniczego w Polsce oraz doświadczenia innych krajów socjalistycznych.

II. Zasada ustrojowa art. 13 Konstytucji PRL obowiązuje we wszystkich przedsię- biorstwach państwowych i obejmuje wszystkich zatrudnionych w przedsiębior- stwie. Zasada ta nie przewiduje rozróż- nienia prawnego robotników i innych za- trudnionych. Stanowi ona, że uczestnicze- nie w zarządzaniu przedsiębiorstwem pa- ństwowym należy do zalogi, a więc nie do istniejących w przedsiębiorstwie organiz- acji politycznych, związkowych i innych. Zatem ustawa określa taką formę prawno- organizacyjną uczestniczenia zalogi w zar- ządzaniu przedsiębiorstwem państwowym która zapewni realizację tej zasady wszystkim zatrudnionym w przedsiębior- stwie. Niezależnie od tego, czy i do jakiej organizacji należy.

Istnieje potrzeba uregulowania zagad- nienia współdziałania wszystkich organi- zacji z organami samorządu zalogi przed- siębiorstwa.

Zaloga wybiera, zalogą rozlicza

III. Zaloga powinna uczestniczyć w zar- ządzaniu bezpośrednio i pośrednio, przez wybrany organ kolegialny, który odpo- wiada przed zalogą i który zalogą może odwołać w całości lub w części. Organa wybrane przez zalogę, jako organa samo- rządu zalogi, podlegają tylko zaloge. W

Kierownictwo nie może być wybierane do Rady

3. Pośrednio zalogą uczestniczy w zar- ządzaniu przedsiębiorstwem państwowym przez Radę Zalogi, która w statucie Samorządu Zalogi Przedsiębiorstwa może być nazwana Radą Robotniczą lub Radą Pra- cowniczą.

Radę Zalogi składającą się z 25 człon- ków, wybierają pracownicy przedsiębior- stwa w wyborach powszechnych, rów- nych, bezpośrednich i tajnych. Statut Sa- morządu Zalogi Przedsiębiorstwa może określić liczejszy skład Rady Zalogi. Ka- dendcja członka Rady Zalogi trwa 2 lata.

4. Czynne prawo wyborcze służy każde- mu pracownikowi przedsiębiorstwa. Kan- dydatów na członków Rady Zalogi może zgłaszać każdy pracownik przedsiębio- rstwa.

Bierne prawo wyborcze służy wszyst- kimi pracownikom, którzy pracują w przedsiębiorstwie co najmniej dwa lata. Nie służy ono dyrektorowi przedsiębio- rstwa, jego zastępcem, kierownikom zakła- dów i głównemu księgowemu.

Pracownik przedsiębiorstwa może być tylko dwukrotnie wybrany w kolejnych wyborach do Rady Zalogi.

Wariant:
Przewidzieć możliwość zgłaszania kan- dydatów również przez organizację spo- łeczne.

5. Wybory członków Rady Zalogi orga- nizuje i przeprowadza Komisja Wyborcza. Komisja Wyborcza składa się z członków wybranych po jednym przez ogólne ze- brania pracowników jednostek organiz- acyjnych wchodzących w skład przedsię- biorstwa.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W br. musimy spłacić 4,4 mld dolarów

Czy banki odroczą Polsce spłatę długów?

„Kurier Polski” w nr 47 z 10 marca br. zamieścił infor- mację swego londyńskiego korespondenta Kazimierza Sniogorzewskiego. Informacja ta z pewnością zainteresuje na- szych Czytelników. Oto jej treść:

W ubiegłym tygodniu pięcioposobowa delegacja warszaw- skiego Banku Handlowego z wicedyrektorem Janem Wołos- zynem na czele przeprowadziła w londyńskiej City doniosłe rokowania z przedstawicielami 15 wielkich banków europe- jskich, reprezentujących konsorjum z górą 70 banków, które w ciągu minionych lat udzieliły Polsce kredytów przekra- czających w końcu 1980 r. 23 miliardy dolarów.

Około 40 proc. tego zadłużenia obciąża nas w dolarach, 20 proc. w markach zachodnioeuropejskich, 20 proc. w frankach szwajcarskich, a ostatnie 20 proc. w innych walu- tach. Najpoważniejszymi kredytodawcami są banki zachod- niemieckie, następnie banki brytyjskie, amerykańskie, francuskie i inne.

W br. przypada spłata rat i procentów od zaciągniętych kredytów w sumie 4,4 mld dolarów, czemu Polska nie jest (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

W słuchujemy się w Polskę, Polska nas słucha

Jak to będzie z wyborami w partii?

Na pytania reporterki „GK” odpowiada sekretarz KK PZPR Zdzisław Leś

● ...a więc będą wybory, przynajmniej w Krakowie, od stopnia najniższego do instanc- cji wojewódzkiej. W ilu orga- nizacjach już się odbyły?

Z. LES: W całym woje- wództwie miejskim krakow- skim na 1134 OOP odbyło się 340 zebrań sprawozdawczo- wyborczych; na 1805 POP — 365, spośród 152 Komitetów Zakładowych — 46 zorganizowa- ło takie zebraństwa, a z ośmiu — siedem Komitetów Uczel- nianych. Stopień zaawansowa- nia zebrań sprawozdawczo- wyborczych w skali kraju jest znacznie niższy — tylko w 10 procentach POP i OOP odbyły się takie zebraństwa. Najwięcej zebrań sprawozdawczo-wybor- czych, jak dotychczas, było

właśnie w naszym wojewódz- twie, potem w gdańskim i war- szawskim. Według szacunko- wych obliczeń — ponad 1/3 orga- nizacji partyjnych wnioskuje o odbycie Wojewódzkiej Kon- ferencji.

Co jest ważne — w tych orga- nizacjach, gdzie się odbyły zebraństwa nastąpiła wyraźna konsolidacja partii.

● W czym to się wyraża?

Z. LES: Przede wszystkim w samookreśleniu się człon- ków partii, w odbudowie po- czucia własnej tożsamości. Dla członków partii wybory to potwierdzenie, że partia jest na drodze odnowy. Nato- miast kierownictwa tych orga- nizacji odzyskały pewność

siebie, zostały bowiem zwery- fikowane przez członków wła- snej organizacji partyjnej.

● Nowo wybrane władze OOP i POP to ludzie raczej nowi czy też ci sami?

Z. LES: To zależy, w nie- których organizacjach to lu- dzie ci sami tylko w 15 pro- centach, w innych aż w 80. Wyższy wskaźnik występuje tam, gdzie ustępujący czło- nkiem egzekutywu zgadzali się na ponowne kandydowanie, niższy zaś w tych, gdzie wię- kszokształni odwołali się do

● Czy rzeczywiście to jedyn- ny powód? Moim zdaniem za- leżało to od tego jak ci ludzie zachowywali się w minionym dziesięcioleciu i w sierpniu...

Z. LES: Istotnie, jeżeli przez poprzedni okres zachowali własną godność i nie utracili zaufania członków partii to zostali wybrani.

● Według jakich regulami- nów odbywały się wybory?

Z. LES: Na 700 zebrań z Tymczasowego Regulaminu Wyborczego wykorzystano w 146 przypadkach, w pozostałych — z regulaminów spontanicznie wymyślanych w samych orga- nizacjach. Niezwykle pozytyw- nym objawem było bardzo rzetelne podejście do wybo- rów, do prezentowania kandy- datów; najczęściej wymienia- ne przyniomy to: „jest uczel- ny, koleżeńki, dobry facho- wy”.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Gdy 2,5 tys. dzieci nie ma się gdzie leczyć...

Czy Urząd Rady Ministrów musi mieć siedem domów w Zakopanem?

INFORMACJA WLASNA
Kilka dni temu w Nowym Sączu czekając na przyjazd komisji sześciu centralnego i Lecha Wałęsę (na komisję bez skutku) przegladalam 42 po- stulatory, o które walczy Nowy Sącz. Sporo z nich wysunęła „Solidarności” z Zakopanego. Dotyczą przede wszystkim ob- iektów budowanych w Za- kopanem tylko dla wybra- nych. Rozmawiam z I sekre- tarzem Komitetu Miejskiego PZPR w Zakopanem Ryszardem Kotowiczem.

— Widział pan postulat no-

— Widział pan postulat no-

— Widział pan postulat no-

— Widział pan postulat no-

— Widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

— widział pan postulat no-

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Jaki będzie samorząd robotniczy?

Ogólne zebranie pracowników

12. Ogólne Zebranie pracowników przedsiębiorstwa oraz pracowników zatrudnionych w jednostce organizacyjnej wchodzącej w skład przedsiębiorstwa, stanowiącej formę bezpośredniego udziału załogi w zarządzaniu przedsiębiorstwem państwowym na każdym zebraniu wybiera spośród siebie przewodniczącego i sekretarza. Statut może przewidzieć wybieranie przewodniczącego i sekretarza na określoną kadencję, która nie może być dłuższa niż dwa lata. Statut określa również sposób zwolnienia i prowadzenia zebrania.

Współpraca z innymi organizacjami

13. Rada Załogi opracuje wspólnie z przedstawicielami organizacji działających w przedsiębiorstwie zakres oraz zasady wzajemnej współpracy.

Warianty:
a) przewidzieć, że przedstawiciele istniejących w przedsiębiorstwie organizacji biorą udział w posiedzeniach Rady Załogi i Zebraniach Ogólnych — z głosem doradczym.
b) zagwarantowanie współpracy uregulować w ustawie.

Statut Samorządu Załogi

14. Statut Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa opracowuje i uchwała Rada Załogi, a zatwierdza go zespół pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie w drodze referendum.

Kompetencje Rady Załogi

15. Rada Załogi ma prawo występowania z inicjatywą, zgłaszania wniosków i uwag dyrektorowi przedsiębiorstwa we wszystkich sprawach dotyczących przedsiębiorstwa.

Dyrektor przedsiębiorstwa ma obowiązek przed upływem dwóch tygodni powiadomić Radę Załogi o sposobie wykorzystania inicjatywy, wniosku oraz uwagi.

Wariant:
nie wyznaczać terminu.

16. Rada Załogi ma prawo wyrażania opinii we wszystkich sprawach dotyczących przedsiębiorstwa oraz jego kierownictwa.

Rada Załogi ma obowiązek wyrażania opinii na zapytanie dyrektora przedsiębiorstwa i jego organu nadziedzego oraz w innych sprawach określonych przepisami prawnymi. W szczególności Rada Załogi ma obowiązek wyrazić opinię w następujących sprawach: zawierania porozumień i umów długoterminowych z innymi organizacjami gospodarczymi oraz organami administracji państwowej — struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa; — wdrożenia i realizacji między jednostkami organizacyjnymi przedsiębiorstwa; — ochrony środowiska; — ochrony interesów konsumentów; — dotyczących wniosków dyrektora przedsiębiorstwa o przyznanie nagród indywidualnych i zbiorowych z wyjątkiem nagród za patenty i wnioski racjonalizatorskie; — wniosków dyrektora przedsiębiorstwa dotyczących nadania orderów i odznaczeń państwowych jak też innych form wyróżnienia uznania za wyróżniające się wyniki pracy; — inwestycji rozwojowo-modernizacyjnych; — podziału środków na cele socjalne; — decyzji dyrektora o zwolnieniu mieszkanca.

Obowiązek wyrażania opinii w sprawach wyżej wymienionych Rada Załogi powinna spełnić przed upływem dwóch tygodni od dnia otrzymania zapytania, chyba że na wniosek Rady Załogi termin wyrażenia opinii został przedłużony. W sprawach pilnych dyrektor może zażądać odpowiedzi w terminie krótszym niż dwa tygodnie.

Niewyrażenie przez Radę Załogi opinii w określonym lub uzgodnionym terminie może być uważane za brak zastrzeżeń lub brak zainteresowania sprawą.

Wariant:
nie wyznaczać terminu.

Zaloga określa profil produkcji i plany

17. Rada Załogi podejmuje uchwały stanowiące w następujących sprawach:
— uchwalenia: planu wieloletniego i rocznego, przyjęcia sprawozdania rocznego oraz bilansu, podjęcia inwestycji ze środków własnych, statutu przedsiębiorstwa i statutu samorządu załogi przedsiębiorstwa, tworzenia, likwidacji i sposobu wykorzystania placówek i urządzeń sportowych, kulturalnych i innych, budownictwa zakładowego, zasad przeprowadzania referendum w przedsiębiorstwie;
— wyrażenia zgody na powoływanie i odwoływanie dyrektora przedsiębiorstwa przez organ założycielski, na zmianę kierunku działalności przedsiębiorstwa, na długofalowy program rozwoju przedsiębiorstwa, na proponowany przez dyrektora przedsiębiorstwa podział wypracowanego dochodu na fundusze wynagrodzeń, socjalny, rozwoju, rezerwy oraz zgody na zasady ich wykorzystania.

Warianty:
a) powoływanie i odwoływanie dyrektora przedsiębiorstwa przez organ założycielski po zasięgnięciu opinii Rady Załogi,
b) powoływanie i odwoływanie dyrektora przedsiębiorstwa przez Radę Załogi na wniosek organu założycielskiego,
c) Rada Załogi wyłania kandydata na drodze konkursu i akceptuje go organ założycielski,
d) zlecenie przez przedsiębiorstwo opracowania ekspertyz i opinii za zgodą Rady Załogi.
e) rozstrzygnięcie o przeznaczeniu środków własnych przedsiębiorstwa na cele rozwoju i modernizacji — po wysłuchaniu opinii dyrektora przedsiębiorstwa.

18. Rada Załogi współdziała ze związkami zawodowymi bądź ze związkami zawodowymi w przedsiębiorstwie w sprawach regulaminu pracy i regulaminu współzawodnictwa pracy, wprowadzania i zmiany norm pracy, regulaminu nagród, tworzenia i likwidacji placówek i urządzeń socjalnych, budownictwa mieszkaniowego oraz w innych sprawach stosownie do wzajemnego porozumienia.

19. Radzie Załogi służy prawo nieograniczonej przedmiotowo kontroli działalności przedsiębiorstwa oraz jego dyrektora — ze szczególnym uwzględnieniem dbałości o racjonalną gospodarkę mieniem ogólnonarodowym. Kontrola obejmuje między innymi zbadanie i ocenę sprawozdania z wykonania zadań planowych oraz zawartych umów i porozumień, analizę sprawozdania rocznego i bilansu, analizę i ocenę okresowych i dorocznych sprawozdań kierownictwa przedsiębiorstwa, kontrolę wykonania uchwały Rady Załogi, czyli Rady Robotniczej lub Rady Pracowniczej, właściwego wykorzystania pracy, właściwej gospodarki materiałowej i finansowej, ochrony mienia społecznego, ochrony środowiska a także przestrzegania norm pracy i dyscypliny plac w porozumieniu ze związkami zawodowymi lub związkami zawodowymi.

20. Radzie Załogi służy prawo wstrzymania decyzji dyrektora przedsiębiorstwa powziętej bez zasięgnięcia obowiązkowej opinii w sprawach wymienionych w tezie 16 lub bez podjęcia pozytywnej uchwały przez Radę Załogi w sprawach wymienionych w tezie 17.

Wariant:
nie przyznawać Radzie Załogi prawa wstrzymania wykonania decyzji dyrektora przedsiębiorstwa.

21. Decyzje dyrektora przedsiębiorstwa i organu nadziedzego podjęte bez zasięgnięcia wymaganej opinii w kwestiach zawartych w tezie 16 lub bez uzyskania wymaganej zgody Rady Załogi w kwestiach zawartych w tezie 17 są nieważne.

22. Rada Załogi poszczególnych przedsiębiorstw mogą się porozumieć w sprawie współpracy oraz podejmowania wspólnych przedsięwzięć.

23. Statut Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa określa, jakie sprawy należą do kompetencji Ogólnego Zebrania oraz jakie sprawy Rada Załogi może przekazać Radom Załogi zakładów i innych jednostek organizacyjnych wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Przy przekazywaniu spraw uwzględnia się charakter spraw, stopień możliwości obciążenia pracowników obowiązkami poświęcenia czasu sprawom samorządu, zwłaszcza wymagającym rozpatrzenia na zebraniach.

24. Osoby uczestniczące z ramienia załogi w zarządzaniu przedsiębiorstwem państwowym odpowiadają przed załogą oraz ponoszą odpowiedzialność cywilną i karną na zasadach ogólnych.

Wariant:
Skreślić wyrazy „oraz ponoszą odpowiedzialność cywilną i karną na zasadach ogólnych”.

25. Stosunki dyrektora przedsiębiorstwa państwowego z samorządem załogi przedsiębiorstwa opierają się na następujących zasadach:
— dyrektor przedsiębiorstwa jest wykonawcą uchwał Rady Załogi, czyli Rady Robotniczej lub Rady Pracowniczej,
— dyrektor przedsiębiorstwa państwowego ma obowiązek uczestniczyć w posiedzeniach Rady Załogi.
Na zaproszenie — ma również obowiązek uczestniczyć w posiedzeniu Prezydium Rady.
— kierownicy zakładów oraz innych jednostek organizacyjnych mają obowiązek uczestniczyć w posiedzeniach Rady Załogi zakładu, w Ogólnych Zebraniach pracowników oraz w zebraniach delegatów działających w tych jednostkach.

26. Dyrektor przedsiębiorstwa państwowego może wstrzymać wykonanie uchwały Rady Załogi, jeżeli jest niezgodna z prawem oraz gdy wykonanie uchwały mogło spowodować poważne naruszenie interesu społecznego. Decyzja o wstrzymaniu wykonania uchwały wymaga uzasadnienia. O wstrzymaniu wykonania uchwały dyrektor przedsiębiorstwa powiadamia niezwłocznie organ założycielski. Radzie Załogi służy prawo wniesienia sprzeciwu na ręce dyrektora przedsiębiorstwa w ciągu trzech dni. W przypadku gdy pomimo wniesienia sprzeciwu dyrektor przedsiębiorstwa decyzję podtrzymał i w ciągu trzech dni nie powiadomił Rady Załogi, że dąży do jej realizacji — Radzie Załogi służy prawo wystąpienia o rozstrzygnięcie sprawy w trybie spornym, określonym w tezie 28.

27. Zasady wstrzymania wykonania uchwały stosuje się do kierowników zakładów, w których działa Rada oraz Ogólne Zebranie lub Zebranie Delegatów. W takim przypadku rozstrzyga Rada Załogi przedsiębiorstwa po wysłuchaniu opinii dyrektora przedsiębiorstwa.

28. Spory pomiędzy Radą Załogi a dyrektorem przedsiębiorstwa z powodu wstrzymania wykonania uchwały Rady Załogi, niewykonania uchwały Rady Załogi, wstrzymania wykonania decyzji dyrektora przez Radę Załogi, wniesienia przez Radę Załogi sprzeciwu, naruszenia kompetencji organów samorządu załogi przez dyrektora przedsiębiorstwa oraz w innych sprawach dotyczących stosunków organów samorządu załogi z dyrektorem przedsiębiorstwa — rozstrzyga Komisja Rozjemcza.

29. Komisja Rozjemcza składa się z przedstawicieli Rady Załogi i przedstawicieli dyrektora, pod przewodnictwem superarbitra zaproszonego przez tych przedstawicieli.
Gdyby Komisja Rozjemcza sporu nie rozstrzygnęła każda ze stron, a więc zarówno Rada Załogi jak też dyrektor przedsiębiorstwa może wnieść sprawę do Państwowej Komisji Arbitrażowej, która spor rozstrzygnie ostatecznie.

Ustawa o Państwowym Arbitrażu Gospodarczym ulegnie odpowiedniej zmianie.

Warianty:
a) w sprawach spornych przewidzieć możliwość wystąpienia do jednostki nadziedzego lub do Państwowej Komisji Arbitrażowej.
b) sprawy sporne powinny rozstrzygać sądy.
c) rozstrzygnięcie sporów poruczyć organowi nadziedzemu lub organowi kolegialnemu organizacji grupującej przedsiębiorstwa, jeżeli przedsiębiorstwo należy do zrępowania.
d) wstrzymywanie wykonania uchwały Rady Załogi, powierzyć organowi nadziedzemu.
e) nie przewidywać tworzenia Komisji Rozjemczej.

29. Dyrektor przedsiębiorstwa jest zobowiązany zapewnić Radzie Załogi możliwość zaznajomienia się z materiałami dotyczącymi działalności przedsiębiorstwa, dostarczyć niezbędne środki techniczne oraz finansowe oraz zapewnić odpowiednie warunki lokalowe.

W zależności od wielkości przedsiębiorstwa państwowego, przedsiębiorstwo pokrywa koszty wynagrodzenia jednego lub dwóch pracowników zatrudnionych w Samorządzie Załogi Przedsiębiorstwa.

30. W organizacjach grupujących przedsiębiorstwa państwowe przedstawiciele załóg, wybrani przez Radę Załogi, czyli Rady Robotnicze lub Rady Pracownicze, zrępowanych przedsiębiorstw — uczestniczą z zarządzaniem zrępowaniem przez udział w Radzie Nadzorczej Zrępowania.

31. Ustalić, że Sejm określi sposób sprawowania opieki nad Samorządem Załogi Przedsiębiorstwa i ureguluje określone sprawy w drodze uchwały.

Rozjemcą sporu: superarbitr

25. Stosunki dyrektora przedsiębiorstwa państwowego z samorządem załogi przedsiębiorstwa opierają się na następujących zasadach:
— dyrektor przedsiębiorstwa jest wykonawcą uchwał Rady Załogi, czyli Rady Robotniczej lub Rady Pracowniczej,
— dyrektor przedsiębiorstwa państwowego ma obowiązek uczestniczyć w posiedzeniach Rady Załogi.
Na zaproszenie — ma również obowiązek uczestniczyć w posiedzeniu Prezydium Rady.
— kierownicy zakładów oraz innych jednostek organizacyjnych mają obowiązek uczestniczyć w posiedzeniach Rady Załogi zakładu, w Ogólnych Zebraniach pracowników oraz w zebraniach delegatów działających w tych jednostkach.

26. Dyrektor przedsiębiorstwa państwowego może wstrzymać wykonanie uchwały Rady Załogi, jeżeli jest niezgodna z prawem oraz gdy wykonanie uchwały mogło spowodować poważne naruszenie interesu społecznego. Decyzja o wstrzymaniu wykonania uchwały wymaga uzasadnienia. O wstrzymaniu wykonania uchwały dyrektor przedsiębiorstwa powiadamia niezwłocznie organ założycielski. Radzie Załogi służy prawo wniesienia sprzeciwu na ręce dyrektora przedsiębiorstwa w ciągu trzech dni. W przypadku gdy pomimo wniesienia sprzeciwu dyrektor przedsiębiorstwa decyzję podtrzymał i w ciągu trzech dni nie powiadomił Rady Załogi, że dąży do jej realizacji — Radzie Załogi służy prawo wystąpienia o rozstrzygnięcie sprawy w trybie spornym, określonym w tezie 28.

27. Zasady wstrzymania wykonania uchwały stosuje się do kierowników zakładów, w których działa Rada oraz Ogólne Zebranie lub Zebranie Delegatów. W takim przypadku rozstrzyga Rada Załogi przedsiębiorstwa po wysłuchaniu opinii dyrektora przedsiębiorstwa.

28. Spory pomiędzy Radą Załogi a dyrektorem przedsiębiorstwa z powodu wstrzymania wykonania uchwały Rady Załogi, niewykonania uchwały Rady Załogi, wstrzymania wykonania decyzji dyrektora przez Radę Załogi, wniesienia przez Radę Załogi sprzeciwu, naruszenia kompetencji organów samorządu załogi przez dyrektora przedsiębiorstwa oraz w innych sprawach dotyczących stosunków organów samorządu załogi z dyrektorem przedsiębiorstwa — rozstrzyga Komisja Rozjemcza.

29. Komisja Rozjemcza składa się z przedstawicieli Rady Załogi i przedstawicieli dyrektora, pod przewodnictwem superarbitra zaproszonego przez tych przedstawicieli.

Gdyby Komisja Rozjemcza sporu nie rozstrzygnęła każda ze stron, a więc zarówno Rada Załogi jak też dyrektor przedsiębiorstwa może wnieść sprawę do Państwowej Komisji Arbitrażowej, która spor rozstrzygnie ostatecznie.

Ustawa o Państwowym Arbitrażu Gospodarczym ulegnie odpowiedniej zmianie.

Warianty:
a) w sprawach spornych przewidzieć możliwość wystąpienia do jednostki nadziedzego lub do Państwowej Komisji Arbitrażowej.
b) sprawy sporne powinny rozstrzygać sądy.
c) rozstrzygnięcie sporów poruczyć organowi nadziedzemu lub organowi kolegialnemu organizacji grupującej przedsiębiorstwa, jeżeli przedsiębiorstwo należy do zrępowania.
d) wstrzymywanie wykonania uchwały Rady Załogi, powierzyć organowi nadziedzemu.
e) nie przewidywać tworzenia Komisji Rozjemczej.

29. Dyrektor przedsiębiorstwa jest zobowiązany zapewnić Radzie Załogi możliwość zaznajomienia się z materiałami dotyczącymi działalności przedsiębiorstwa, dostarczyć niezbędne środki techniczne oraz finansowe oraz zapewnić odpowiednie warunki lokalowe.

W zależności od wielkości przedsiębiorstwa państwowego, przedsiębiorstwo pokrywa koszty wynagrodzenia jednego lub dwóch pracowników zatrudnionych w Samorządzie Załogi Przedsiębiorstwa.

30. W organizacjach grupujących przedsiębiorstwa państwowe przedstawiciele załóg, wybrani przez Radę Załogi, czyli Rady Robotnicze lub Rady Pracownicze, zrępowanych przedsiębiorstw — uczestniczą z zarządzaniem zrępowaniem przez udział w Radzie Nadzorczej Zrępowania.

31. Ustalić, że Sejm określi sposób sprawowania opieki nad Samorządem Załogi Przedsiębiorstwa i ureguluje określone sprawy w drodze uchwały.

Gorycz nie jest najlepszym nauczycielem w działalności związkowej

INFORMACJA WŁASNA
Wczoraj odbyło się spotkanie Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych i Egzekutywy POP działającej przy tych związkach z I sekretarzem KK PZPR — Krystynem Dąbrową i członkami Sekretariatu KK.

Trwającej przeszło trzy godziny dyskusji towarzyszyła refleksja, że choć działacze związków branżowych mają uzasadnione powody czuć się rozgoryczeni, to jednak... „gorycz nie jest najlepszym nauczycielem w działalności społecznej”. Wszystkim zależy na stworzeniu nowej jakości pracy w działalności związkowej zwłaszcza jeżeli chodzi o wprowadzanie w życie nowych form pomocy społecznej, działalności kulturalnej etc. — „Musimy być mądrym i dobrym partnerem dla „Solidarności”, choć z jej strony nie zawsze spotykamy się ze zrozumieniem i chęcią prowadzenia wspólnego dialogu. Należy pamiętać, że Rada Zakładowa Branżowych Związków Zawodowych „robiła w chwili obecnej bardzo dobrą robotę. Jest to szczególnie cenne — mówili przedstawiciele związków branżowych — w momencie kiedy część działaczy „Solidarności” zajmuje się działalnością, nie zawsze współpracującą z nadrzędnymi celami, jak ten związek ma realizować”.

Poruszano także wiele tematów związanych z oceną sytuacji politycznej i gospodarczej kraju. Ponieważ m.in. trudności w zapoatrzeniu w podstawowe produkty spożywcze są coraz bardziej dotkliwe, związkowcy zastanawiali się jak można pomóc w walce ze spekulacją. Pilną potrzebą jest więc ożywienie działalności Komitetów Kontrolnych Społecznej i jest to nowa szansa, która trzeba właściwie wykorzystać. Wiele było także uwag i ocen dotyczących działalności partii, ofensywności propagandy, odbudowywaniu autorytetu politycznego i moralnego PZPR. Podkreślano ogromną wartość i znaczenie informacji wewnętrznej partyjnej, a także ukazywania informacji związkowej. Mówiono także krytycznie o „Gazecie Krakowskiej” — „Nie chcemy być umoralniani, chcemy być informowani „Gazeta” zbyt mało uwagi poświęca sprawom ruchu branżowego, a czasami przypomina „Kronikę życia towarzyskiego”, preferując skandale i sensacje”. Na wiele pytań szczegółowo odpowiedział I sekretarz KK PZPR — Krystyn Dąbrowa. (gn)

Co będą jeść niemowlęta?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
mnie głęboko. Co na to Instytut Matki i Dziecka? Mam 6-miesięczne dziecko, które potrzebuje, jak inne dzieci, określonej przez lekarzy ilości mięsa i masła. Wspaniale wygląda się obraz rodziny żyjącej z konieczności z jednej pensji. Kasza z przemytu na Kleparzu za jedynie 90—100 zł za pół kilograma, chroniczny brak ożywczych, kleików jak również witamin...”

Podobnych sygnałów redakcja otrzymuje więcej, a w każdym z nich mnóstwo rozgoryczenia i ulręki matek.
Zwróciłmi się więc do Ośrodka Matki i Dziecka w Krakowie a także do Instytutu Pediatry z pytaniem, czy w okresie dyskusji o kartkach racje dzieci do roku brano w obronę?

Cecylia Litwinowa stwierdza, że nikt z Ośrodka Matki i Dziecka nie był proszony ani dopuszczony do udziału w ustaleniach. Dzieci przynajmniej od pół roku życia powinny dostawać niewielkie ilości, ale za to znakomitego mięsa. Mięso kurczak jest z punktu widzenia pediatrycznego — słabe ożywczo. Przekładzie cięciwny nie istnieje. Brak specjalnych sklepów mięsnych dla niemowląt, gdzie można by np. dostać mięso królika. Zwiększono pulę dla matek dzieci do roku, ale tu przecież nie idzie o ilość, lecz o jakość mięsa!
Doc. Maria Rybakowa z In-

stytutu Pediatry informuje, że były w tej sprawie liczne interwencje — niestety bez pozytywnej odpowiedzi. Podobno zwiększono tylko przydział dla matek.
— „Nie wyobrażam sobie — mówi doc. Rybakowa — jak to będzie wyglądało w praktyce. Matki będą stały od świtu żeby dostać lepsze mięso a kto ze sprzedawców będzie repektował czy one mają kartki na siebie czy na niemowlęta?”
Przedstawicielka Instytutu Pediatry poszerza problem o sprawę dzieci chorych wymagających określonej diety, np. bezspizennej, są dzieci, które awitaminoza, utrata wagi, biegunkami przypięcają spożycie produktów zbożowych. Trzeba im trochę kukurydzy i ryżu dla normalnego rozwoju. „Solidarność” Akademii Medycznej zwróciła się w tej sprawie do wiceprezidenta m. Krakowa E. Janczarskiego podając zresztą sposób zaopatrywania tych dzieci przez aptekę (sprzedaż gryski i maki kukurydzianej na receptę). Niestety i w tej sprawie nie było odpowiedzi.
Decyzja w sprawie kartek na mięso podjęta została przez rząd jako konieczność. Porozumiano ją konsultacjami. Trzeba więc teraz zrobić wszystko, by postulat środków lekarskich zostały spełnione. Wiemy, że jest to rzecz trudna, administracja ma z tym wiele kłopotów, niemniej tu przecież idzie o dzieci.

EWA OWSIANY

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Cracovia — Ursus 4:1

Piłkarze II-ligowej CRACOVII pomyślnie zainaugurowali wiosnę 81, zwyciężając w zaległym meczu Ursus Warszawa 4:1 (0:0).
Przez 60 minut Ursus szczególnie schowany za podwójną gardą odparował ataki gospodarzy. Krakowianie mieli od początku dużą przewagę, ale zawodnicy strzelali.
W końcu nieustanny napór gospodarzy przyniósł efekty. W 62 min. po głowie Koniecznego, Błachno ułbił obrońców i bramkarza gości i z bliskiej odległości strzelił celnie do siatki. Cracovia poszła za ciosem i w ciągu dalszych 7 minut padły kolejne dwa gole. W 66 min. tym razem Bujak okazał się szybszy od bramkarza i było 2:0, a w 69 min. Podsiadło bardzo mądre wyzyskowanie wolnego i Konieczny efektywną głową podwyższył na 3:0. Moment dekoncentracji w obronie gospodarzy i Kintop przełobował Koczwarę. Końcówka znowu należała do Cracovii i w ostatniej minucie meczu Wójtowicz mocnym strzałem podwyższył na 4:1.
CRACOVIA: Koczwarę — Wójtowicz, Turucki, Surowiec, Nazimek (70 min. Sasnal) — Li-

Motor — Widzew 2:2

Zaległy mecz I ligi piłkarskiej: Motor Lublin — Widzew 2:2 (0:1). Bramki dla Motoru: Pop w 55 min., Walczak w 70 min., dla Widzewa: Smolarek w 24 i 60 min. Żółta kartka — Smolarek.

W rewanżu porażka

W rewanżowym spotkaniu hokejski Cracovia przegrał nieoczekiwanie w Gorzowie ze Słoniem 1:4 (0:2, 0:1, 1:1) bramki dla krakowian zdobył Strzyżek.

W kilku wierszach

Na zawodach narciarskich w Falun skoki do kombinacji norweskiej wygrał Schwarz (REN). Kawulok — 8. Bieg kobiet na 5 km — Jerłowa (CSRS). Gębala 41, Piela 61, Guzik 63. Bieg na 15 km — Mikelsplatt (Norw.), Łuszczek 14, strata 1.30 min.

KOMUNIKAT

MKZ „Małopolska” informuje, że sekcja koordynacyjna spółdzielczości pracy udziela porad w dniach:
wtorek od 9 do 12
środa od 15 do 18
w lokalu MKZ w Krakowie, al. Krasieńskiego 11b, pokój 209.

POGODA

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie duże z opadami deszczu, miejscami dość intensywnymi. Nocą i rano lokalnie mgła. Temperatura maksymalna dnem od 8 do 14 st., minimalna nocą od 2 do 5 st. W Tatrach temperatura od 4 st. dnem do 0 st. nocą. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowych, w Tatrach silny i bardzo silny zachodni.

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych w Nowym Sączu

Ostatnie posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych w Nowym Sączu poświęcone było głównie działalności rad narodowych.
Mówiono również o przebiegu rozmów z „Solidarnością”.

W posiedzeniu uczestniczył m. in. I sekretarz KW PZPR Henryk Kostecki, prezes WK ZSL — Zbigniew Barylak, przewodniczący WK SD — Czesław Grzesiak. (k-b)

Życzenia dla prof. K. Estreichera

W związku z 75. rocznicą urodzin prof. Karola Estreichera dostojnemu Jubilatowi złożyli wczoraj wistę sekretarzy KK PZPR Jan Broniek i kierownik Wydziału Kultury KK Franciszek Dąbrowski. W imieniu kierownictwa Komitetu Krakowskiego Partii złożyli oni wistynemu Profesorowi najlepsze życzenia i podziękowanie za ogromny wkład w dorobek kultury narodowej i kultury Krakowa.

Jaki będzie samorząd pracowniczy

Brak również określenia w jakim stopniu dyrektor zakładu podlega zarządzeniom władz zwierzchnich, Radzie Pracowniczej, względnie bankowi, który kontroluje i dysponuje finansami danego przedsiębiorstwa. Ponieważ jest to projekt, który w wyniku ogólnospołecznej dyskusji zostanie dopracowany można przypuszczać, że stanie się podstawą dla autentycznego odrodzenia się samorządu pracowniczego.

JERZY TENDAJ:

Tezy do projektu ustawy o samorządzie pracowniczym nie odbiegają od znanego nam projektu nowych zasad zarządzania gospodarką narodową. Ciekawa rzecz — mimo iż projekt ów został skrytykowany przez szerokie grono praktyków i teoretyków myśli ekonomicznej (np. ostatni zjazd PTE) na łamach prasy, w radiu i TV przedstawiany jest w niezmiennionej formie.

Moim zdaniem samorząd będzie, od wybranych przez załogę rad, pełnego zrozumienia realnych możliwości gospodarki i uwzględnienia potrzeb i interesów zakładu. Brakuje w tezach pełnego powołania projektu z założeńmi uchwały o reformie gospodarczej. Ale przecież i tak o wszystkim będą decydować ludzie.
Brak również określenia w jakim stopniu dyrektor zakładu podlega zarządzeniom władz zwierzchnich, Radzie Pracowniczej, względnie bankowi, który kontroluje i dysponuje finansami danego przedsiębiorstwa. Ponieważ jest to projekt, który w wyniku ogólnospołecznej dyskusji zostanie dopracowany można przypuszczać, że stanie się podstawą dla autentycznego odrodzenia się samorządu pracowniczego.

Jaki będzie samorząd robotniczy?

25. Stosunki dyrektora przedsiębiorstwa państwowego z samorządem załogi przedsiębiorstwa opierają się na następujących zasadach:
— dyrektor przedsiębiorstwa jest wykonawcą uchwał Rady Załogi, czyli Rady Robotniczej lub Rady Pracowniczej,
— dyrektor przedsiębiorstwa państwowego ma obowiązek uczestniczyć w posiedzeniach Rady Załogi.
Na zaproszenie — ma również obowiązek uczestniczyć w posiedzeniu Prezydium Rady.
— kierownicy zakładów oraz innych jednostek organizacyjnych mają obowiązek uczestniczyć w posiedzeniach Rady Załogi zakładu, w Ogólnych Zebraniach pracowników oraz w zebraniach delegatów działających w tych jednostkach.

Dr CZESŁAW BYWALEC:

Lektura projektu ustawy o samorządzie przedsiębiorstwa robi na pierwszy rzut oka dobre wrażenie, wydaje się on być przede wszystkim demokratyczny.
O ile znam dotychczasową praktykę nie przypominam sobie jednak by ten nowy projekt uwzględnił w swojej istocie coś ciekawego nowego, z czym już w 25-letniej historii samorządów robotniczych nie spotkaliśmy się. Sama ustawa nie uczyni oczywiście naszych podmiotów gospodarczych demokratycznymi i samorządnymi. Dotychczasowe akty prawne też gwarantowały dużą samorządność, ale realia praktyki szczególnie lat siedemdziesiątych zepchnęły samorządność niemal do podziemia, była ona najwyżej fasadą.

Rzetelna ocena projektu ustawy o samorządzie wymagałoby jednak pogłębionych studiów i porównań z odpowiednimi aktami prawnymi regulującymi te sprawy już wcześniej, a szczególnie z ustawą sejmową o radach robotnic-

Opinie spisane na gorąco

Prof. dr inż. ZBIGNIEW ŻURAWSKI:
Projekt stwarza realne możliwości udziału załogi w zarządzaniu przedsiębiorstwem. A to: za pomocą wpływu na kształtowanie planu, uwzględniającego warunki w jakich działa przedsiębiorstwo, przez wpływ na zarobki i wysokość świadczeń socjalnych. Od 1956 r. po raz pierwszy problem ten postawiono pod społeczną dyskusję. Brakuje jednak określenia w jaki sposób będzie realizowane centralne planowanie, szczególnie produkcja eksportowa i preferowa. Jaki by nie był samorząd, musi on uwzględniać zasady socjalistycznej gospodarki planowej. Sprawa wygląda idealnie w systemie, w którym przez telefon można by zalać surowce, rozwiązać transport, dostawy surowców. Obecnie czynnikami ograniczającym inicjatywę rady załogi są trudności gospodarcze. Na pierwszym miejscu wymienilibym brak energii i surowców. Wymagać to będzie, od wybranych przez załogę rad, pełnego zrozumienia realnych możliwości gospodarki i uwzględnienia potrzeb i interesów zakładu. Brakuje w tezach pełnego powołania projektu z założeńmi uchwały o reformie gospodarczej. Ale przecież i tak o wszystkim będą decydować ludzie.

Brak również określenia w jakim stopniu dyrektor zakładu podlega zarządzeniom władz zwierzchnich, Radzie Pracowniczej, względnie bankowi, który kontroluje i dysponuje finansami danego przedsiębiorstwa. Ponieważ jest to projekt, który w wyniku ogólnospołecznej dyskusji zostanie dopracowany można przypuszczać, że stanie się podstawą dla autentycznego odrodzenia się samorządu pracowniczego.

Moim zdaniem samorząd będzie, od wybranych przez załogę rad, pełnego zrozumienia realnych możliwości gospodarki i uwzględnienia potrzeb i interesów zakładu. Brakuje w tezach pełnego powołania projektu z założeńmi uchwały o reformie gospodarczej. Ale przecież i tak o wszystkim będą decydować ludzie.

Redaktorowi MIECZYSLAWOWI CZUMIE

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA.

Koleżanki i koledzy z Krakowskiego Oddziału Polskiej Agencji Prasowej

MIECZYSLAWOWI CZUMIE

redaktorowi nacelnemu „Przebiegu” naszymu Przyjacielowi głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
zespół „Gazety Krakowskiej”

Czy Urząd Rady Ministrów musi mieć siedem domów w Zakopanem?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) rech starych domach położonych w różnych częściach miasta leży się rocznie 2500 dzieł z 14 województw. Jeden z jego budynków, ten w Kuźnicach od dawna nadaje się do kapitalnego remontu. „Zgorzelisko” można bez żadnych kłopotów zaadaptować; to już uzgodniliśmy z dyrektorem sanatorium, podobno przeróbki byłyby naprawdę niewielkie. Zaś w starym budynku w Kuźnicach, oczywiście po remoncie, urządziłbyśmy schronisko. Aż dwie potrzebne miastu sprawy załatwiłoby oddanie nam „Zgorzeliska”.

— To na razie jeden dom, zostało jeszcze sześć? — „Farys”. Znajduje się w centrum miasta. Ten dom jest pilnie potrzebny miastu na mieszkania zastępcze. Stare Zakopane rozsypane się. W tej chwili, na dobrą sprawę remont kapitalny powinniśmy przeprowadzić w około 400 starych, zabytkowych domach. Nie robi się nic, bo jak? Gdzie wyrobić ludzi?

— „Farys” nadaje się na mieszkania zastępcze? Chcę pan dać ludziom mieszkania bez kuchni?

— Propozycja jest taka. Do „Farysa” przeprowadzilibyśmy hufiec pracy, a blok 40-mieszkaniowy zajmowany w tej chwili przez hufiec byłby blokiem rotacyjnym. To z kolei pozwoliłoby nam na remont 3-4 starych budynków jednocześnie.

— Mamy już w ten sposób zagospodarowane dwa obiekty należące do Urzędu Rady Ministrów. Co dalej?

— Tzw. Cyrankiewiczówka. Zdaniami mieszkańców Zakop-

panego dom ten, własność Urzędu Rady Ministrów stoi przez większą część roku pusty. Proponujemy więc urządzić w nim ekspozycję jedynego w Polsce zbioru wspólnych kobierców wschodnich, które dwa lata temu podarowała miastu rodzina Kulczyckich. Do tej pory leżą w kufarach, bo nie ma ich gdzie eksponować. Już są zakupy aby wywieźć je z Zakopanego. I pewnie tak się stanie jeżeli szybko nie znajdziemy dla nich odpowiedniego miejsca. Tym odpowiednim miejscem byłaby własnie „Cyrankiewiczówka”.

— Nie mówi pan nic o sanatorium im. Tytusa Chałubińskiego, należącym do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. W stosunku do tego budynku, o ile się orientuje, też zgłaszano postulaty.

— Trzy miesiące temu zwróciliśmy się do ministerstwa aby sanatorium, stosownie powiedziane — dom wczasowy, przeznaczyć na hotel dla naszych zakopiańskich lekarzy i pielęgniarek. Jest to także postulat „Solidarności”. W tej chwili wynajmują oni kwatery prywatne. Zaś w drugiej części sanatorium — bo to ogromny budynek — urządzić Dom Spokojnej Starości. Budynek sanatorium nie zmieniać więc właściwie tylko funkcję. Co jest o tyle szlachetne, że Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej ma w Zakopanem kilka domów wczasowych.

— I co na waszą propozycję ministerstwo?

— Odmówiło. Ale tymczasem zmienili się minister i znowu ponawiamy propozycję przy poparciu wojewody no-

wośadeckiego. Myślę, że no- wy minister tym razem ją zaakceptuje.

— Jest więc w Zakopanem siedem obiektów, które należą do Urzędu Rady Ministrów. Sporo, jak na jedną instytucję. Trzy spośród nich chcecie przejąć dla potrzeb miasta. I tylko tyle?

— My nie chcemy wszystkich. Nawet te trzy — gdybyśmy je dostali — pozwoliłyby nam rozwiązać nasze najbliższe potrzeby. Do Zakopanego z Warszawy przyjeżdża się na krótko, nie widzi potrzeb tego starego już miasta. Mieszkania, remonty, służba zdrowia i muzeum — to w tej chwili najbardziej palące sprawy. I można je załatwić od ręki. Bezboleśnie, bez inwestycji, kosztów przeprowadzając niewielkie adaptacje. To wszystko.

— Czy Urząd Rady Ministrów wie już o waszych zamiarach?

— Jeszcze nie. W najbliższych dniach, do końca tego tygodnia, naczelnik Zakopanego poprzez wojewodę nowosądeckiego występuje do Urzędu Rady Ministrów w tej sprawie.

— A co będzie jak Urząd się nie zgodzi?

— Mówiłem już pani, my nie chcemy wiele. To są postulaty nasze, partyjne i postulaty całego społeczeństwa Zakopanego i Nowego Sącza. Sądzę, że argument, aby trzy spośród siedmiu obiektów wyznaczonych jednego urzędu przeznaczyć na cele ogólnospołeczne jest na tyle przekonujący, że — sądzę — Urząd Rady Ministrów go zaakceptuje.

Rozmawiała: ANNA WCISŁO

Min. Genscher przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych — Józefa Cyrzka złoży wizytę w Polsce w dniach 19—20 bm. minister spraw zagranicznych RFN — Hans Dietrich Genscher.

Nie za łapówki, a za niegospodarność

Precedensowy akt oskarżenia

WARSZAWA (PAP). Przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy 11 bm. rozpoczął się proces w sprawie importu urządzeń do przemysłowej produkcji ciast. Prokurator zarzuca oskarżonym podawanie nieprawdziwych danych w pismach do Komisji Planowania, co doprowadziło do podjęcia decyzji o zakupie linii technologicznych. Dostarczone w połowie lat 70-tych maszyny zostały złożone w magazynie ponieważ nie zabezpieczono środków finansowych i materiałowych niezbędnych dla ich zainstalowania. Straty, jakie poniosła wskutek tego nasza gospodarka, wyliczono na ponad 150 mln zł. Aktem oskarżenia objęte zostały 3 osoby: pełniący wówczas funkcję z-cy dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Piekarniczego — Jerzy Głowacki, naczelnik wydziału w tym zjednoczeniu — Edward Burczyński oraz ówczesny wiceminister handlu wewnętrznego i usług — Zbigniew Januszkiewicz. Oskarżeni, odpowiadający z wolnej stopy, nie przyznali się do winy.

Zarzut z art. 217 kk dotyczący niegospodarności nieczęsto spotykany jest na wokandach. Kwestię winy oskarżonych rozpatrzy sąd. Wiele jednak danych przemawia za tym, że sprawa ta może być przykładem często spotykanego w minionych latach mechanizmu, podejmowania decyzji i to nie tylko przy zawieraniu kontraktów importowych. Niejako celem samym w sobie bywało doprowadzenie do kupna, a zgromadzenie odpowiednich argumentów nie stanowiło większego problemu. W efekcie porządek rzeczy ulegał odwróceniu. Najpierw kupowano, a później zastanawiano się co z tym zrobić. Obdarowywane takimi urządzeniami i nie przygotowane przedsiębiorstwa, nie zawsze mogły je racjonalnie wykorzystywać, nie mówiąc o instalowaniu nowych nakładów inwestycyjnych. Konsekwencją tego jest znaczna ilość maszyn i urządzeń sprowadzonych za miliony dolarów i znajdujących się obecnie w magazynach. Interesującą jest przy tym, że w większości takich transakcji nie nie wskazuje, że w grę wchodziły łapówki.

Obecna sprawa jest jedną z pierwszych tego typu, które znalazły się na wokandzie sądowej. Stan naszej gospodarki jasno jednak wskazuje, że nie może być ona ostatnią.

Sprawiedliwie dzielić majątek związkowy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zawodowych. Zdaniem autorów oświadczenia przewodniczący tych związków nie są uprawnieni do dysponowania tym majątkiem; może być ono zatem rozumiane jako rezygnacja przez związki branżowe z przypadającej im części tego majątku.

Zaproponowany przez związki branżowe sposób rozdysponowania majątku byłego zrzeszenia związków zawodowych — stwierdza się w oświadczeniu — wbrew załączeniu zawartym w załącznikach ustawy o związkach zawodowych, nie został uzgodniony z zainteresowanymi stronami, a zwłaszcza z NSZZ „Solidarność” i związkami autonomicznymi, które wielokrotnie, bezskutecznie usiłowały doprowadzić do rozmów na ten temat.

Majątek zrzeszenia związków zawodowych powinien służyć celom społecznym — istota sporu leży jednak w tym, jakie powinno być jego władanie — stwierdzają autorzy oświadczenia, domagając się prawa do decyzji w tych sprawach dla nowych związków zawodowych.

Sanatoria i domy wczasowe powinny służyć wszystkim — pozostały majątek powinien być instrumentem w rękach ogółu związków zawodowych na rzecz ludzi pracy.

Czy banki odrocza Polsce spłatę długów?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

w stanie podolać. Delegacja Banku Handlowego przedłożyła więc przedstawicielom 15 czołowych banków plan polegający na przesunięciu terminów płatności na dłuższy okres, od 8 do 10 lat, przy czym przez najbliższych 5 lat Polska byłaby ze spłat zwolniona.

Jednocześnie delegacja Banku Handlowego prosi o dalsze kredyty w wysokości 3,4 mld dolarów na sfinansowanie importu w br.

Zachodni przedstawiciele Klubu 15 udują się w dniach najbliższych do Warszawy, aby kontynuować rozmowy z zarządem Banku Handlowego oraz z przedstawicielami rządu PRL. Zachodni bankierzy pragną porozumienia z Polską w sprawie realnych spłat jej długów.

Jeden z bankierów Stanisław Jasiukowicz, syn przewodniczącego polityka polskiego, oświadczył w sobotę w telewizji BBC, że nie ma innego wyboru, jak doprowadzić do porozumienia na podstawie propozycji Banku Handlowego.

Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach informuje

Jak doszło do awarii w Karlinie?

NIK i prokuratura określą winnych

KATOWICE (PAP). Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach poinformował o wynikach prac komisji powołanej w celu zbadania przyczyn i okoliczności awarii na wiertni „Daszewo-1” w Karlinie. Prace wiertnicze prowadziło tam Przedsiębiorstwo Poszukiwań Nafty i Gazu w Pile. 9 grudnia ub. r. około godz. 17.30 nastąpiła potężna erupcja ropy i gazu, a następnie pożar odwiertu. Ponad miesiąc trwała akcja ratownicza, a zmagania z żywiołem sędziwo całe polskie społeczeństwo.

Jak ustalono, bezpośrednią przyczyną erupcji ropy i gazu był fakt, iż w geologicznym projekcie wiercenia otworu nie przewidziano, że na tej głębokości natrafi się na warstwę roponośną o anormalnym ciśnieniu złożowym. Nastąpiła przez to utrata równowagi ciśnieniowej w otworze i gwałtowny wyrzut płuczek, a następnie ropy i gazu. Nie udało się opanować nie spodziewanej erupcji, gdyż wystąpiła nieszczelność na zamkniętych szczekach prewentera. Spowodowała ją prawdopodobnie awaria układu sterowania lub instalacji zasilającej prewenter, bądź też wystąpienie udaru hydraulicznego po zamknięciu prewentera. Nie udało się jednocześnie ustalić powodów wystąpienia nieszczelności oraz przyczyny nieskutecznego zamknięcia wylotu otworu przez prewenter, bowiem awaria całkowicie zniszczyła urządzenia wiertnicze oraz wszystkie zabudowania wiertni.

Zdaniem komisji, zapalenie się wypływającej z otworu ropy i gazu, będące przyczyną pożaru odwiertu „Daszewo-1”, zostało spowodowane bnie spowodowane przez rozgrzane elementy pracujących silników napędowych pompy płuczkowej. Wypływający z otworu gaz, zapalił się, a następnie spowodował zapalenie się głównej strugi ropy i gazu. W czasie pożaru dwóch pracowników, którzy znaleźli się w zasięgu płomienia, doznało poparzeń rąk i twarzy (drugiego i trzeciego stopnia). Komisja zbadała pracę dozoru odpowiedzialnego za wiercenie, w czasie bezpośrednio poprzedzającym awarię. Ustalono, że w dniu awarii kierownik wiertni przebywał służbowo w Pile. Zastępujący kierownika pracowników przekazał z wiertni do Ośrodka Wiercen w Kamieniu Pomorskim meldunki o przypuszczalnym zbliżeniu się do warstwy dolomitu głównego. Nie wywołało to jednak właściwej reakcji i współdziałania ze strony osób odbierających te meldunki. Podjęte działania okazały się niewystarczające. Nie prowadzono bowiem stałych kontroli ilości płuczek w zbiornikach bocznych. Stosowano płuczkę o zbyt małej gęstości w stosunku do ciśnienia, jakie wystąpiło w otworze po nawierceniu warstw roponośnych. Aby w przyszłości zapobiec podobnym awariom przy przewiercaniu warstw roponośnych o wysokim ciśnieniu złożowym, komisja sprzeciwiała wnioski zmierzające do modernizacji i poprawy wyposażenia górnictwa naftowego w niezbędny sprzęt (w obecnym stanie krajowej bazy produkcyjnej musi on być importowany). Niezbędne jest również wyposażenie wiertni w odpowiednią aparaturę pomiarowo-sygnałową.

Ponadto komisja wystąpiła z wnioskami o:

— rozszerzenie badań geologicznych jako podstawy do geologicznego projektowania wiercen, — dostosowanie techniki i organizacji prowadzenia wiercen do warunków, w których może wystąpić zagrożenie erupcyjnej lawy toksycznej, — wprowadzenie niezbędnych zmian zapewniających poprawę organizacji nadzoru i dozoru wiertniczego i geologicznego, — dalsze doskonalenie organizacji, wyposażenia i efektywności działania ratowniczo-górniczego dla potrzeb górnictwa naftowego.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego przesłał sprawozdanie z prac komisji ministrowi górnictwa oraz prezesowi Centralnego Urzędu Geologii, celem wydania odpowiednich zarządzeń zapewniających realizację wszystkich wniosków. Sprawozdanie z prac komisji przesłane zostało także do Najwyższej Izby Kontroli, Prokuratora Generalnego i Prokuratora Wojewódzkiego w Koszalinie, który prowadzi śledztwo w związku z awarią i pożarem na wiertni „Daszewo-1”.

W skład komisji, powołanej przez prezesa WUG, wchodził przedstawiciel i eksperci Akademii Górniczo-Hutniczej, Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Krakowie, Instytutu Geologicznego w Warszawie, Ministerstwa Górnictwa, Centralnego Urzędu Geologii, Otkrowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Krakowie, Okręgowego Urzędu Górniczego w Poznaniu oraz Wyższego Urzędu Górniczego. Komisja pracowała pod przewodnictwem wiceprezesa WUG — mgr inż. Tadeusza Zyzadłowicza.

Odpowiedź na interpelację poselską

Jak się centralnie dzieli towary?

WARSZAWA (PAP). Utrzymująca się od lat bardzo trudna sytuacja w zaopatrzeniu rynku, sprawia, iż znaczna część towarów żywnościowych i przemysłowych rozprowadzana jest według centralnego rozdziału. Kryteria tego rozdziału były — jak już informowaliśmy — przedmiotem interpelacji poselskiej skierowanej przez grupę posłów z woj. toruńskiego. Odpowiadając na tę interpelację w Sejmie minister handlu wewnętrznego i usług — Adam Kowalik zapowiedział podanie do publicznej wiadomości zasad oraz procentowego udziału poszczególnych województw w podziale masy towarowej.

Z informacji uzyskanych przez dziennikarza PAP wynika, że podstawowymi kryteriami, jakimi kierowano się przy ustalaniu obowiązujących od stycznia nowych zasad rozdziału, są w stosunku do artykułów żywnościowych: liczebność (zarówno zamieszkałej stule w danym rejonie, jak i dojeżdżającej do pracy), dochody ludności, możliwości samozaopatrzenia oraz ekologia ruchu turystycznego. W odniesieniu do przemysłowych towarów konsumpcyjnych o udziale procentowym poszczególnych województw w dostawie do towarów centralnie dzielonych decyduje liczba ludności oraz poziom dochodów

na 1 mieszkańca, a także stan wyposażenia gospodarstw domowych. W podziale towarów niekonsumpcyjnych decydują z kolei rozmiary planowanego budownictwa, normy opałowe, wielkość skupu produktów rolnych i zwierzęcych, poziom nawożenia oraz inne czynniki związane głównie z produkcją rolniczą.

W odniesieniu do podstawowych artykułów żywnościowych (bez herbaty i kawy) wskaźniki udziału poszczególnych województw mieszczą się w następujących przedziałach: Od 0,55 do 1 proc. dla województw: białostockiego, chełmskiego, ciechanowskiego, konińskiego, kroszńskiego, leszczyńskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, przemyskiego, sieradzkiego, skierniewickiego, słupskiego, suwalskiego, wrocławskiego i zamojskiego.

Od 1,1 proc. do 1,5 proc. dla województw: elbląskiego, gorzowskiego, jeleniogórskiego, kosińskiego, legnickiego, łódzkiego, piotrkowskiego, plockiego, siedleckiego, tarnobrzeskiego i tarnowskiego.

Od 1,55 proc. do 2,0 proc. dla województw: białostockiego, kaliskiego, nowosądeckiego, olsztyńskiego, radomskiego, rzeszowskiego, toruńskiego i zielonogórskiego.

Od 2,1 proc. do 3,0 proc. dla województw: bielskiego, byd-

goskiego, kieleckiego, lubelskiego, opolskiego, szczecińskiego i wałbrzyskiego.

Od 3,1 proc. do 4,0 proc. dla województw: górnośląskiego, krakowskiego, poznańskiego, wrocławskiego.

Udział stołecznego województwa warszawskiego wynosi 8,2 proc., województwa katowickiego 12,3 proc. oraz łódzkiego — 4,05 proc.

Podobne propozycje utrzymania się również w podziale artykułów przemysłowych takich jak sprzęt gospodarstwa domowego, odbiorniki radiowe i telewizory czarno-białe, obuwie, dziewiarstwo, tkaniny i meble, oraz automaty pralnicze, zestawy radiowo-magnetonowe, butle gazowe i dywan-

Trwają prace nad opracowaniem podobnej grupy wskaźników dotyczących artykułów niekonsumpcyjnych. Chodzi tu o takie wyroby jak: materiały budowlane, narzędzia rolnicze, nawozy itp. Opóźnienie w ich opracowaniu wynika przede wszystkim z konieczności uzyskania danych dotyczących np. planowanego poziomu podnośności czy produkcji rolniczej. Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług wskaźniki te powinny być ostatecznie przygotowane jeszcze w tym miesiącu.

Ustalono zasady rekrutacji do uczelni pedagogicznych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

2. Ministerstwo Oświaty i Wychowania zapewni kandydatom na kierunki i specjalności nauczycielskie studiów dziennych informację z 5-letnim wyprzedzeniem o globalnym zapotrzebowaniu na nauczycieli danych specjalności z szacunkowym podziałem na makroregiony, typy szkół i środowisko (miasto — wieś). Kuratoria Oświaty i Wychowania oraz inne jednostki zatrudniające absolwentów kierunków i specjalności nauczycielskich studiów dziennych przekazywać będą co roku, w terminie do dnia 31 marca, do szkół wyższych kształcących nauczycieli pełną i rzetelną informację o wszystkich wolnych miejscach pracy dla absolwentów tych kierunków i specjalności w najbliższym roku szkolnym (z określeniem oferowanych warunków).

3. Czynniki nauczyciele będą w dalszym ciągu przyjmowani na studia zaoczne bez egzaminu wstępnego, jednakże kierunek studiów wybrany przez kandydata (a nie wskazany

przez jego pracodawcę) winien być zgodny z aktualnie nauczonym przez niego przedmiotem. Dopuszczyć należy, w przypadku wolnych miejsc (nie wykorzystanych przez czynnych zawodowo nauczycieli) możliwość podejmowania nauczycielskich studiów zaocznych przez osoby pracujące w innych zawodach, a zamierzające podjąć pracę nauczycielską. W stosunku do tych kandydatów obowiązują egzamin wstępny, zaliczenie przedmiotów pedagogiczno-psychologicznych wg wymagań programu dla kandydatów na nauczycieli oraz odbycie odpowiedniej praktyki pedagogicznej.

4. Społeczna krytyka rekrutacji oraz przebiegu procesu kształcenia na kierunkach i specjalnościach nauczycielskich w innych szkołach wyższych kształcących nauczycieli wymaga opracowania całościowej analizy obrazującej aktualny stan w tym zakresie oraz zawierającej propozycje doskonalenia. Komisja Międzyresortowa zobowiązuje się do:

- powołania zespołu do opracowania ośnośnej analizy
- przedstawienia w terminie do końca br. akademickiego, po uprzednim skonsultowaniu materiału z zainteresowanymi środowiskami akademickimi, wyników prac zespołu
- praktycznego wdrożenia przez MNSZWIT wniosków wynikających z analizy.

Obrazy w WSP trwają. Obecnie omawia się II grupę postulatów dotyczącą organizacji procesu kształcenia.

TERESA BĘTKOWSKA

W godzinach wieczornych otrzymaliśmy z WSP komunikat tej treści: „We środę 11 marca 1961 r. Ogólnokrajowa Komisja Porozumiewawcza Wyższych Szkół Pedagogicznych wystosowała apel do premiera PRL Wojciecha Juraszkiego z prośbą o powołanie Komisji Rządowej, która będzie kompetentna do rozpatrzenia postulatów ogólnospołecznych zgłoszonych przez młodzież akademicką. OKP WSP stoi na stanowisku, że rozmowy na te tematy powinny być prowadzone z przedstawicielami wszystkich funkcjonujących organizacji studenckich oraz samorządów studenckich.” (TB)

Z dalekopisu

MANEWRY NATO

(TAP) W stolicy Luksemburga poinformowano, że w dniach 16—20 bm na terytorium tego kraju odbędą się manewry Sił Zbrojnych Państw NATO oznaczone kryptonimem „Porte Des Ardennes”.

FORLANI O LIŚCIE L. BRZĘNIEWIA

Włoska Rada Ministrów rozpatrywała na posiedzeniu w dniu 11 bm. sprawę odpowiedzi na list skierowany przez Leonida Brzęniewia do premiera Włoch Arnaldo Forlaniego, podobnie jak do innych szefów rządów świata zachodniego. Rząd włoski wypowiedział się za udzie-

niem takiej odpowiedzi, która „wziewałaby pod uwagę również stanowisko innych krajów sojuszników Włoch, dążąc do uzgodnienia wspólnego stanowiska, z drugiej zaś wyrażałaby zdecydowaną gotowość Włoch do dialogu ocenającego możliwość kontynuowania odprężenia i poprawy atmosfery stosunków międzynarodowych”.

Sprawa ulicy Kasztelańskiej stała się głośną. Wzbudziła duże zainteresowanie społeczeństwa. Dzisiaj rozmawiamy z dyrektorem Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego-Zachód Józefem Siewkierką.

— Od niedawna stał się pan głośną postacią w Krakowie. Pisały o panu wszystkie lokalne dzienniki, mówiła telewizja? — Nikt jednak nie osmielił się rozmawiać ze mną. Nie gościłem żadnego dziennikarza.

— W pańskiej sprawie skończyła dochodzenie prokuratura.

— Nic nie wiem o takim postępowaniu, gdyż w praworządym państwie osobie, przeciw której toczy się dochodzenie służy prawo do przedstawienia swoich argumentów. Prokurator mnie nie zwywał.

— A jednak postępowanie było, gdyż podczas niedawnej konferencji prasowej przedstawiciele Prokuratury Wojewódzkiej zapoznali nas z rezultatami dochodzenia w sprawie budowanej m. in. dla pana posiadłości przy ul. Kasztelańskiej.

— Czy nie uważa pan, że po zgromadzeniu faktów zwykła przyzwoistość nakazywała porozmawiać ze mną?

— Od pewnego czasu Kasztelańska stała się symbolem. Określenie to kryje w sobie — dla wielu mieszkańców naszego miasta nadzwyczajne stanowiska służbowego, chęć wzbogacenia się na koszt firmy, obrotność i spryt dyrektora w uzyskiwaniu dla siebie korzyści.

— Chciałbym bardzo przekonać pana i czytelników, że tak nie jest. Jestem gotów odpowiedzieć na każde najbardziej kłopotliwe pytanie. Proszę porozmawiać z ludźmi z mojego przedsiębiorstwa. Nie będę panu ich wybierał.

— To już zrobiliśmy. Zastanowiła mnie taka pochlebna ich opinia o swym dyrektorz. Chciałbym dokładnie poznać wszystkie fakty związane z tą budową. Całe przedsięwzięcie ma swój początek...

...w decyzji ministra budownictwa, który zezwalał przedsiębiorstwom budowlanym zawierać umowy ze spółdzielczością mieszkaniową na ponadplanową realizację budynków mieszkalnych. W przypadku podjęcia się takiego zadania zakład budowlany miał prawo wciągnąć dla swoich pracowników 60 proc. wybudowanych mieszkań, resztę otrzymywała spółdzielnia.

— Umówiście się z wojewódzką spółdzielnią w sprawie realizacji dwóch budynków?

— Początkowo tak. 3 września 1979 roku przedsiębiorstwo, którym kieruje, Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego „Zachód” przyjęło do realizacji budynki-płomby przy ul. Senatorskiej i Kasztelańskiej. Przy Senatorskiej miał być budynek 40-mieszkaniowy, przy Kasztelańskiej zaprojektowano 7 mieszkań,

— Kto dał te lokalizacje?

— Były wyznaczone przez Wojewódzką Spółdzielnię Mieszkaniową. Budynek przy ul. Kasztelańskiej dawno był przewidziany jako model najbardziej ekonomicznego rozwoju budownictwa jednorodzinnego.

— Czy budynek przy Senatorskiej jest identyczny?

— Nie, jest to normalna płomba, ale wykonana z cegły. Są tam 42 mieszkania. Z tej liczby KMB - Zachód otrzyma 7, resztę przekażemy spółdzielni i metraż odbierzemy sobie w zakładowym bloku na osiedlu Wola Duchacka.

— Czy to następna ponadplanowa budowa?

— Tak, na Woli Duchackiej oddamy w tym roku budynek o 60 mieszkaniach. Mimo — że według treści umowy należy się nam około 40 mieszkań — chcę doprowadzić do tego aby cały budynek był nasz.

— W jaki sposób?

— Spółdzielnia otrzymała moje dotychczasowe mieszkanie, mojego zastępcę i kilka dodatkowych mieszkań w budynku przy Senatorskiej.

— Cel umowy?

— Chciałem zdobyć mieszkania dla załogi, bo rozwijam znacznie firmę.

— Wykonawcą budynku przy Kasztelańskiej był KMB - Zachód czyli pańskie przedsiębiorstwo. Jaki był pełny zakres robót?

— Kombinat podjął się wszystkich robót budowlanych z wyjątkiem wykończenia. Przekazano budynek 19 stycznia br. do indywidualnego wykończenia.

— Na koszt użytkownika?

— Tak. We własnym zakresie kupujemy sobie cały materiał, armaturę, filizy, kominki, prywatnie najmujemy robotników. Np. ja daję sobie wyższy standard wyposażenia mieszkania, większą ilość filizów, inną armaturę. Wszystko zakupiłem za swoje własne pieniądze i instalowali to prywatni ludzie.

— Czy przy wykończeniu pracowali ludzie z pańskiego zakładu?

— Nie, zatrudniałem prywatnych fachowców. Mam na wszystkie dokumenty, nawet na piasek, który kupowałem z KMB.

— Kto otrzymał wybudowane mieszkania?

— Oprócz mnie mój zastępca i lekarz zakładowy. Czwarte mieszkania przekazałmi do dyspozycji spółdzielni mieszkaniowej. Nikt w przedsiębiorstwie nie reflektował na tak drogie mieszkania.

— Czy wszyscy w zakładzie wiedzieli, że można uzyskać taki lokal?

— Była to sprawa jawna od samego początku. Przedstawiłem ją na zebraniu kolektywu zakładowego.

— Kto wchodził w skład kolektywu?

— Wszyscy moi zastępcy, przedstawiciele związku zawodowego, komitet zakładowy, a ostatnio przedstawiciele „Solidarności”.

— Nie, zatrudniałem prywatnych fachowców. Mam na wszystkie dokumenty, nawet na piasek, który kupowałem z KMB.

— Kto otrzymał wybudowane mieszkania?

— Oprócz mnie mój zastępca i lekarz zakładowy. Czwarte mieszkania przekazałmi do dyspozycji spółdzielni mieszkaniowej. Nikt w przedsiębiorstwie nie reflektował na tak drogie mieszkania.

— Czy wszyscy w zakładzie wiedzieli, że można uzyskać taki lokal?

— Była to sprawa jawna od samego początku. Przedstawiłem ją na zebraniu kolektywu zakładowego.

— Kto wchodził w skład kolektywu?

— Wszyscy moi zastępcy, przedstawiciele związku zawodowego, komitet zakładowy, a ostatnio przedstawiciele „Solidarności”.

— Telewizja pokazała bardzo sugestywny reportaż z realizacji tego przedsięwzięcia. Pokazywano w nim łuki, kominki...

— Nie powiedzieli tylko, że pokazany kominek należący do kpt. dra Lipki, naszego lekarza zakładowego, został wykonany przez jego ojca, który przyjeżdżał do Krakowa z Łodzi na niemal wszystkie wolne soboty.

— Czy kpt. Lipka oddał spółdzielni swoje mieszkanie?

— Tak, dwa lata temu, mieszkał na os. Prokocim Nowy.

— Musi pan jednak przyznać, że tempo budowy było imponujące?

— Budowano dom ponad rok, bez wykończenia. Mogę panu pokazać bloki, które zmontowano w 4 miesiące.

— Jaki jest pełny koszt tych mieszkań. Ile musiecie zapłacić spółdzielni?

— Nie ma dotąd pełnego rozliczenia, końcowej faktury. Bez naszych nakładów na roboty wykończeniowe będzie to około 1700—1800 tys. zł. Pierwszy wkład wyniósł 160 tys. zł, reszta będzie spłacana przez 30 lat po ok. 5,5 tys. zł miesięcznie.

O Kasztelańskiej mówi główny „winowajca”

— Spółdzielnia otrzymała moje dotychczasowe mieszkanie, mojego zastępcę i kilka dodatkowych mieszkań w budynku przy Senatorskiej.

— Cel umowy?

— Chciałem zdobyć mieszkania dla załogi, bo rozwijam znacznie firmę.

— Wykonawcą budynku przy Kasztelańskiej był KMB - Zachód czyli pańskie przedsiębiorstwo. Jaki był pełny zakres robót?

— Kombinat podjął się wszystkich robót budowlanych z wyjątkiem wykończenia. Przekazano budynek 19 stycznia br. do indywidualnego wykończenia.

— Na koszt użytkownika?

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Jak to będzie z wyborami w partii?

WISŁA: grać w europejskich pucharach

W sobotę godz. 16.30 meczem z odwiecznym rywalem Ruchem Chorzów, piłkarze krakowskiej Wisły inaugurują wiosenną rundę rozgrywek ekstraklas. Jak krakowianie przygotowywali się do tych rozgrywek? Mówi II trener zespołu Wiesław Lenzi:

— Po przerwie zimowej zajęcia wznowiliśmy 27 grudnia, potem zespół przebywał na obozie w Nowym Sączu, gdzie pracowaliśmy głównie nad siłą i wytrzymałością. Po tradycyjnym meczu z Cracovią (wygranym jak wiadomo przez Wisłę 4:1) zespół wyjechał do Jugosławii, gdzie trenowaliśmy i graliśmy w turnieju w Titogradzie. Oceniam, że była to bardzo pożyteczna i potrzebna konfrontacja z dobrymi i-ligowymi zespołami jugosłowiańskimi.

Po powrocie do kraju rozpoczęła się ostatnia, trzecia faza przygotowań do meczu z Ruchem. Graliśmy m. in. ze Stalą Mielec (9:1), Igloopolem (8:1), Garbarnią (2:1), w sumie do pierwszego pojedynku ligowego zespół będzie miał rozegranych 14 spotkań kontrolnych. Jest to naszym zdaniem liczba wystarczająca.

W sumie jesteśmy zadowolony z przygotowań do sezonu, choć nie obeszło się bez pewnych perturbacji na skutek kontuzji okresowo wyłączeni byli z zajęć Budka, Wróbel, Holocher, ostatnio mamy kłopoty ze Skrobowskiem, który jak wykazały badania lekarskie jest przetrenowany.

Skład Wisły ulegnie tylko nieznacznym zmianom. Po dłuższej chorobie wznowił treningi Henryk Szymanowski i z dniem 12 marca jest już w pełni gotów do gry. Nową twarzą w zespole jest 20-latek Janusz Suwada z Zembrzyca, — napastnik o dobrych warunkach fizycznych.

A oto skład 21-osobowej kadry: bramkarze — Holocher, Adamczyk, Gaszyński, obrońcy — H. Szymanowski, Motyka, Budka, Skrobowski, Jachna, pomocnicy i napastnicy: Kapka, Lipka, Krupiński, Kmiecik, Iwan, Wróbel, Targosz, Sudek, Dzięgieł, Kowalik, Świętek, Suwada. Z dniem 12 marca do grupy najmłodszych piłkarzy dołączyli także Dzięgieł i Nawrocki.

W składzie Wisły uderza brak Nawalki. Jak nas poinformowało 25 II poddał się on operacji w Wiedniu w Klinice profesora Jellnika. Nawalka przeszedł aż... trzy operacje (biopros, mięśnia dwugłowego i łokci). W tym miejscu nie sposób nie zadać sobie pytania — jak strasznie niski poziom prezentuje nasz medycyna sportowa skoro dopuszczono do tak dużych zabiegów zdrowotnych u młodego piłkarza jakim jest Nawalka. W tej chwili wypetye zdrowotne dotknęły również Skrobowskiego — naszym zdaniem nadmierne eksploataowanie w reprezentacji i w klubie. Iles to razy w meczach ligowych wdziliśmy taki obrazek, że kontuzjowany Skrobowski opuszczał boisko, by po kilku minutach po zabiegach lekarskich wracał do gry. Trzeba tym praktykom położyć kres!

Kierownictwo sekcji piłki nożnej nie ukrywa — celem Wisły jest zajęcie takiej lokaty, która pozwoliłaby na start w europejskich pucharach. Szanse są, Wisła zajmuje wprawdzie 5 lokatę w tabeli ze stratą 6 pkt. do lidera — Widzewa, ale do wicelidera — Bałtyka dzieli ją tylko 2 pkt. Wszystko jednak w rękach i nogach piłkarzy. (ANS)

W dwóch niewielkich pomieszczeniach SNPTT przy ul. Kaspruskiej w Zakopanem w gablotach stoją okazałe srebrne puchary. Jest ich z górą ponad 50, najstarszy pochodzi z 1921 r. Są one wymownym przykładem wielkich osiągnięć tego najstarszego (bo założonego w 1907 r.) i wielce zasłużonego dla polskiego narciarstwa klubu. Założycielami SNPTT byli ludzie, którzy zapisali wyjątkową kartę w historii Zakopanego: Stanisław Barabzar, Mariusz Zaruski, Mieczysław Karłowicz. W 1920 r. Franciszek Bujak — wychowanek klubu, zdobył pierwszy tytuł narciarskiego mistrza Polski. I to był początek nieprzerwanych sukcesów klubu, nazwiska rodziny Bujaków, Krzepiowski, Marusarzów budują chwałę tego klubu, w barwach SNPTT startował jeden z najlepszych narciarzy w historii tej dyscypliny sportu Bronisław Czech. Ogółem klub wychował 19 olimpijczyków. Ma na swoim kon-

Wszystkim znane jest dobrze nazwisko olimpijczyka Jana Józwicka, na ostatnich MP klub w klasyfikacji drużynowej zajął wysoką II lokatę. — Wprost trudno uwierzyć, że przy obecnych kłopotach finansowych SNPTT odnosi jeszcze jakieś sukcesy. Sytuacja finansowa w klubie — jak się rzekło jest — rozpacziwa. Ubiegłoroczny budżet klubu wynosił ok. 3,6 mln złotych z czego WFS dała niespełna milion. Brakuje sumy jakąś wybrano, trochę dorzucił CRZZ, DOKP i PKL (to są oficjalni patroni klubu), trochę pieniędzy dało miasto. A mimo to ub rok zamknięty został deficytem w wysokości 600 tys. zł. Całe szczęście, że klub miał jeszcze na swoim koncie ok. 1,5 mln zł, które dostał z federacji „Kolejarz” na wykup domu. Gdyby nie te pieniądze klub poszedłby już dawno z torbami... Ale te pieniądze — przeznaczone zresztą na inny cel — wkrótce się skończą. I co dalej? Co z działalnością szkole-

Wspaniała tradycja i rozpaczliwa terażniejszość

Na ratunek SNPTT

cie ponad 200 tytułów mistrza Polski.

— Ale to niestety już tylko historia. Dzisiaj klub znalazł się w dramatycznej sytuacji, grozi mu bankructwo! Jeszcze przed 12 laty przysiężnik SNPTT rysowała się w jasnych kolorach, w klubie trenowało ok. 900 osób, w 1972 r. zawodnicy klubu wywalczyli rekordową liczbę 57 tytułów mistrzowskich i wicemistrzowskich. Ale później pojawiły się pierwsze rysy. Nieprzemysłane, odcienne decyzje personalne, z klubu odszedł wielce zasłużony prezes dr J. Splawiński, reorganizacja w polskim sporcie — wpłynęły negatywnie na działalność klubu. Do tej pory SNPTT silyno z dobrej pracy z młodzieżą. W różnych szkołkach młodzieżowych trenowało ok. 500 dzieci. Teraz na skutek zarządzeń odcygniętych następuje oderwanie klubu od sportu szkolnego, zmniejsza się dopływ młodych do sekcji narciarskiej i żywiarskiej. Odcinają z klubu zasłużeni trenerzy, nie ma ich następców.

Sytuacja jest bardzo trudna. Moim zdaniem potrzebne jest szybkie pilne działanie, nie wolno zmarznąć wielkiego dorobku klubu, nie wolno zapisać na straty ok. 300 czynnych sportowców SNPTT jest mocno od początku swojej historii związane z Zakopanem i w pierwszej kolejności miasto powinno przysłać mu z pomocą. Mam kilka propozycji — może przekazać klubowi wyciągi narciarskie np. na Kotelnicę? Czy części dopłat za bilety kolejkami linowymi nie mogłaby zasilić kasy klubu? Wiem, że w tej chwili kilka przedsiębiorstw zakopiańskich przechodzi na własny „garbuszek”. Może więc SNPTT powinno się związać umową z „Tatrami” (w zamian za pomoc finansową trenerzy, zawodnicy klubu pomogliby np. w organizowaniu imprez rekreacyjnych dla przybywających do Zakopanego turystów), podobna umowa może być zawrzeć z „Podhallem”. Rzućmy tu tylko kilka propozycji — jedno jest pewnie jakieś wyjście z tej sytuacji (trzeba znaleźć).

ANDRZEJ STANOWSKI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wiec, ma zaufanie własnej organizacji partyjnej".

— Czy instancja stosowała naciski aby zebrania odbywały się według Tymczasowego Regulaminu? Styszałam, że tu i ówdzie przedstawiciele instancji różnego szczebla próbowali przeciwdziałać tym zakładowym regulaminom... — Z. LES: Nie, nie stosowaliśmy nacisków. Wychodziliśmy wyłącznie z założenia, że żaden regulamin wyborczy nie powinien być sprzeczny z Statutem. Opracowywanie tych regulaminów w najbliższych dniach partii dawało poczucie dużej satysfakcji członkom partii. Nie jest więc naszym zamierzeniem sam regulamin — bowiem te zakładowe były na ogół zgodne ze Statutem. Martwi coś innego — mały udział robotników wśród delegatów na konferencje wyższego szczebla. W chwili obecnej np. w „Kabl” czy „Armaturze” na 14 delegatów jest tylko 4 robotników. W ogóle jest ich wśród dotychczas wybranych — raptem od 25 proc. do 33 proc. Głoszone są opinie, że inteligencja równie dobrze potrafi reprezentować interesy klasy robotniczej. Tak, potrafi. Tym niemniej robotnicy, choć nie są tak wyraźnym czynnikiem PROGRAMUJACYM — to jednak oni właśnie stanowią SIŁĘ KORYGUJĄCĄ. Powiedziałbym słowami poety, że inteligencja częściej „uciekła w rąską dziedzinę uludy”, natomiast właśnie robotnicy mają zmysł chodzenia po ziemi. Słowem — są większymi realistami. Niepokojące jest też inne zjawisko — uproszczone traktowanie odnowy jako wyłączenia wyborów nowych ludzi. Dla mnie odnowa — to tworzenie określonych mechanizmów demokracji.

— Sądzę, że nie jest to uproszczone traktowanie odnowy, tylko przemysłowy głód demokracji. Dla wielu członków partii te wybory stanowią wręcz gwarancję, że będą mieli rzeczywisty wpływ na to, co się dzieje w partii. A wpływ ten zdobywa się mę-

dzynymi poprzez bezpośredni wybór zaufanych ludzi. Tymczasowy Regulamin Wyborczy zaś w odczuciu członków partii jest mało demokratyczny.

— Z. LES: Tymczasowy Regulamin nie jest tak bardzo odmienny od tych spontanicznie tworzonych w samych organizacjach. — Moim zdaniem różni się jednak w kilku zasadniczych punktach. W Regulaminie Tymczasowym tzw. niedelegaci mogą kandydować do władz, podczas gdy w zakładowych pracodawców to generał. Ludzie uważają tę zasadę za „furtkę” dla tych którzy gdzieś tam się zmieścili. Po drugie — ten Tymczasowy zakłada, że kandydatów zgłoszonych z sali w stosunku do zgłoszonych przez komisję wyborczą może być w granicach do 50 procent, zaś członkowie partii chcą jednak całą listę układać sami. Poza tym — co najuważniejsze — delegaci chcą mieć bezpośredni wpływ na wybór i sekretarza. I jeszcze jedno — złośliwi twierdzą, że u nas to co „tymczasowe” — jest z reguły najbardziej trwałe...

— Z. LES: Największe spory w Tymczasowym Regulaminie budzą takie sprawy, jak właśnie te 50 procent, komisje wyborcze i bezpośredni lub pośredni wybór i sekretarza. Co do 50 procent — to o te zasady ma co krzyżować kopii, zgadzam się z krytycznymi uwagami zgłaszanymi przez podkomisję organizacyjną.

Jeżeli chodzi o komisje wyznaczające wybranych, to nie musimy się opierać na wyznaczenie ich przez partię. Jeżeli chodzi o komisje wyznaczające wybranych, to nie musimy się opierać na wyznaczenie ich przez partię. Jeżeli chodzi o komisje wyznaczające wybranych, to nie musimy się opierać na wyznaczenie ich przez partię. Jeżeli chodzi o komisje wyznaczające wybranych, to nie musimy się opierać na wyznaczenie ich przez partię.

to miast jeśli chodzi o bezpośredni wybór i sekretarza to nie zgadzam się z tą zasadą. Krytykowaliśmy przecież nadzwyczajną rolę i sekretarza i teraz poprzez bezpośredni wybór ta rola jeszcze bardziej się zwiększa! Jeśli konferencja wybrała to kto go może odwołać w trakcie kadencji? Tylko konferencja! A czy łatwo to będzie przeprowadzić?

— W jakikolwiek sposób wybieralibyśmy i sekretarza, to jego nadzwyczajna rola i tak pozostanie. Żadna zasada wyborcza tego stanu nie zmienia i rzecz nie tylko w procedurze wyborczej, a w innych statutowych ograniczeniach, np. w ograniczeniu kadencji. Przez bezpośredni wybór natomiast — wiąże się go barczysto z członkami partii. Poza tym — w przypadku i sekretarza KC — do tej pory i tak nie obowiązują w bawonie odwoływano go „ulicą”, a nie członkowie KC. Podobnie budowało w niektórych Komitetach Wojewódzkich. Natomiast ta „furtka” dla tzw. niedelegatów spotyka się z potężnymi straszczeniami. Co stoi na przeszkodzie aby przedstawiciele instancji różnego szczebla zaczęli kandydowanie od najbliższych ogólnych?

— Z. LES: Być może w przyszłości trzeba to będzie zmienić. Jeszcze na dzisiaj moim zdaniem nie jest to potrzebne.

— Czy są organizacje, które użyły, że nie widzą żadnej potrzeby przeprowadzenia wyborów?

— Z. LES: Tak, są takie organizacje, twierdzą, że im obecne władze odpowiada. Sądze jednak, że zebrania sprawozdawczo-wyborcze będą się musiały tam wcześniej czy później odbyć. Chce przypomnieć, że Komitet Wojewódzki już 21 listopada podjął uchwałę o przeprowadzeniu kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed Zjazdem. — Chce jednak jeszcze raz podkreślić, że nie w samych wyborach leży problem demokracji w partii. To jest zaledwie pierwszy krok. Obawiam się jednak, że nawet najbardziej demokratyczne wybory nie posuną sprawydale, o ile nadal pozostana stare mechanizmy, które towarzyszy dziś wybra-

nych z czasem zmienia na „złych” — bez względu na ich najlepsze intencje. Trzeba więc bezwzględnie wprowadzić nowe takie instytucje demokratyczne jak kadencyjność władzy, rzetelne konsultacje, bezwzględne prawo do krytyki, prawo do zachowania własnego zdania. W Krakowie konieczność odnowy rozumiemy właśnie tak szeroko.

Na samym początku organizacji partyjne skupiały swą uwagę wyłącznie na procesie wyborczym, który był dość żywiołowy; zebrania trwały kilkanaście godzin, bo tak skomplikowana procedura wyborcza zastosowano. Na szczęście jednak posłaliśmy dalej, czego owoce jest bardzo interesujący materiał — opracowany jako krakowski głos w dyskusji przed IX Zjazdem. Jest to materiał Komisji Wniosków KK PZPR, uzupełniony o wyniki narady konsultacyjnej z 20 grudnia 1980 roku. I tu na marginesie — mam żal do dziennikarzy, głównie do „Gazety Krakowskiej”, która zachowywała się materialami gdańskimi trochę na zasadzie — cudze chwalicie, swego nie znacie. Nie przesadzajcie, gdy powiem, że propozycje zawarte w tym opracowaniu w wielu sprawach są bardziej wartościowe i idą znacznie dalej niż materiały gdańskie.

— Przyjmujemy jako „Gazeta” te uwagi, ale sądzę, że Komitet Krakowski nie może za wolno pracował. W wielu zakładach pracy nie o tym dokumente nie wiadomo, choć został wydany w styczniu 1981 r. Powstało wrażenie, że „zakładowe organizacje partyjne tak trochę dla siebie dyskutują, piższko wniosków i uchwał, wysyłają je, a odezwu nie ma żadnego.

— Z. LES: Zgadzałam się, że może za wolno docieraliśmy z tym dokumentem do zakładów. Ale materiał ten — wydany w nakładzie 4 tysięcy egzemplarzy — dotrze jeszcze w tym tygodniu do podstawowych organizacji partyjnych i może stać się podstawą do dalszego myślenia i dyskusji przed Nadzwyczajnym Zjazdem Partii.

HELENA LAZAR

Terminarz — II runda I LIGA

15 MARCA	Wisa — Ruch Zagłębie Sos — Motor Lublin Lech — Widzew Odra Opole — Bałtyk Arka — Legia EKS — Zawisza Stal Mielec — Szombierki Górnik Zabrze — Śląsk Wr.	5 KWIETNIA	Bałtyk — Zawisza Widzew — Szombierki Motor — Śląsk Wisa — Legia
22 MARCA	Śląsk — Wisa Ruch — Zagłębie Szombierki — Górnik Zawisza — Stal Legia — EKS Bałtyk — Arka Widzew — Odra Motor — Lech	10 MAJA	Arka — Wisa EKS — Odra Stal — Lech Górnik — Zagłębie Śląsk — Ruch Szombierki — Motor Zawisza — Widzew Legia — Bałtyk
29 MARCA	Zagłębie — Wisa Lech — Ruch Odra — Motor Arka — Widzew EKS — Bałtyk Stal — Legia Górnik — Zawisza Śląsk — Szombierki	17 MAJA	Ruch — Szombierki Zagłębie — Śląsk Lech — Górnik Odra — Stal Arka — EKS Widzew — Legia Motor — Zawisza Wisa — Bałtyk
1 KWIETNIA	Ruch — Odra Zagłębie — Lech Zawisza — Śląsk Legia — Górnik Bałtyk — Stal Widzew — EKS Motor — Arka Wisa — Szombierki	24 MAJA	EKS — Wisa Stal — Arka Górnik — Odra Śląsk — Lech Szombierki — Zagłębie Zawisza — Ruch Legia — Motor Bałtyk — Widzew

III LIGA — grupa IV

15 MARCA	Korona Kielce — BKS Bielsko Sandecja — Lechia Tomasz Glinik Gorl. — Stal Niewiadów Karpaty — Siarka Wisłoka Dębica — Stal N. Dęba Lublinianka — Garbarnia Orzeł Wierzb. — Igloopol Dębica Avia Świdnik — pauzuje	12 KWIETNIA	Korona — Orzeł Wierzbica Glinik — Igloopol Karpaty — Avia Wisłoka — BKS Lublinianka — Lechia Garbarnia — Stal Niew. Stal N. Dęba — Siarka Sandecja — pauzuje
22 MARCA	Garbarnia — Orzeł Stal N. Dęba — Lublinianka Siarka — Wisłoka Stal Niew. — Karpaty Lechia — Glinik BKS — Sandecja Avia — Korona Igloopol — pauzuje	26 KWIETNIA	Igloopol — Karpaty Korona — Sandecja Stal Niew. — Stal N. Dęba Lechia — Garbarnia BKS — Lublinianka Avia — Wisłoka Orzeł — Siarka Glinik — pauzuje
29 MARCA	Korona — Igloopol Sandecja — Avia Świdnik Glinik — BKS Karpaty — Lechia Wisłoka — Stal Niew. Lublinianka — Siarka Garbarnia — St. N. Dęba Orzeł — pauzuje	3 MAJA	Sandecja — Orzeł Glinik — Korona Wisłoka — Igloopol Lublinianka — Avia Garbarnia — BKS Stal N. Dęba — Lechia Siarka — Stal Niew. Karpaty — pauzuje
5 KWIETNIA	Igloopol — Sandecja Siarka — Garbarnia Stal Niew. — Lublinianka Lechia — Wisłoka BKS — Karpaty Avia — Glinik Orzeł — Stal N. Dęba Korona — pauzuje	10 MAJA	Igloopol — Lublinianka Korona — Karpaty Avia — Glinik Sandecja — Glinik Lechia — Siarka

Krakowska Wiosna Muzyki

rozpoczęła się Krakowska Wiosna Muzyki — festiwal młodych talentów muzycznych, organizowany przez Państwową Filharmonię im. Karola Szymanowskiego. Na razie towarzyszy mu, niestety, minimalne zainteresowanie. A szkoda, bo w tym pierwszym dniu wystąpiły dwa zespoły kameralne: Trio Jagiellońskie w składzie Elżbieta Stepien — Stawrawa (fortepian), Daniel Stawrawa (skrzypce) i Zdzisław Łapiński (wiolonczela), oraz Kwintet Instrumentów Dętych „Da Camera” w składzie Agnieszka Golebiowska (flet), Andrzej Cieślowski (obój), Mirosław Pokrzywiński (klarnet), Marian Sadło (walturnia), Zbigniew Puzek (agog). Trio Jagiellońskie, finalista konkursu kameralnego we Florencji, wykonało Trio Es-dur op. 100 Schuberta. W bardzo starannej grze zespołu zabrakło Schubertowskiego ducha, romantyzmu, neoklasycyzmu-folklorystycznym Kwintet Kilara, a wreszcie dwojczyni, groteskowo-pastiszowy Kwintet komponowany w brzmieniu zespołu dysonans między laureatami szeregu nagród w konkursach międzynarodowych, jest żywa, barwna, błyskotliwa.

W drugim dniu festiwalu wyróżnić trzeba przede wszystkim występ krakowskiej „klawesynistki Urszuli Bartkiewicz, laureatki I nagrody i złotego medalu w konkursie organizowanym przez Conservatoire National de Bobigny w Paryżu. Grała utwory Francois Couperina (L'art de toucher le clavecin, preludia I-V oraz Ordre VI), Jana Sebastianowa Bacha (I Partita B-dur BWV 825) oraz Bohuslava Martinu (Deux Pieces pour Clavecin, nr 2). Oddala natomiast specyfiki tych trzech odmiennych światów estetycznych: barokową emfazę i

O Kasztelańskiej mówi główny „winowajca”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

żyć ludziom. Ja jestem członkiem załogi kombinatu, jego pracownikiem. Czy byłaby ta cała sprawa, gdyby te mieszkania otrzymali moi robotnicy?

— Ludzie pytają, jakże się to dzieje, że przedsiębiorstwa budują mieszkania dla siebie. One powinny spełniać rolę usługową, a nie zaspokajać własne potrzeby.

— Czy pracownikom budownictwa, pracującym w bardzo trudnych warunkach nie należą te mieszkania? Oni też bardzo źle mieszkają. W KBM pracują młode małżeństwa, mamy doświadczonych starych pracowników bez mieszkań. Nikogo nie dziwi, że górnik dostaje węgiel. Dlaczego budowlaniec nie może otrzymać mieszkania?

— Dezaprobuję bzdury, że tylko ludzie ze świecznika otrzymują te mieszkania w plombach, atrakcyjnie zlokalizowane, o bardzo wysokim standardzie. Mogę panu przytoczyć przykłady. To nie tylko pańska Kasztelańska. Czy to nie jest jakieś wyrodzenie systemu?

— Boję się, że zostanie niewłaściwie zrozumiany, ale sądzę, że ludzie będący na wysokich stanowiskach, pełniący odpowiedzialne funkcje, powinni mieć względnie dobre warunki mieszkaniowe. Oni muszą często reprezentować swoje firmy. Zalatwilem np. dla mojego przedsiębiorstwa atrakcyjny eksport do RFN. Gdy przyjmuję zagranicznego kontrahenta to on ocenia mnie i moje przedsiębiorstwo na podstawie m. in. mojego mieszkania. On chce rozmawiać z poważnym facetem. Ponadto pracuję dużo w domu. Czy nie powinienem mieć znanych warunków?

— Dlaczego ludzie w jakis sposób uprzywilejowani, którzy mają pieniądze nie stawiają sobie domu sami. Meczyliby się jak każdy śmiertelnik o każdą garstkę cementu, każdą sztukę cegły. To byłoby chyba zdrowsze moralnie.

— Kadra kierownicza powinna mieć pewne udogodnienia. Ona musi skupiać pełną energię na dobrym zarządzaniu. Gdyby dyrektor musiał biegać za każdą cegłą wyniki jego pracy mogłyby być opłakane. Dla mnie jest ważne, abyśmy mogli najlepiej kierować firmą i aby cała załoga miała z tego pożytek.

— Czy nie można tego robić będąc w zgodzie z literą prawa?

— Sami chwaliłście ciagle ludzi, którzy coś oszczędnie, naruszając nawet pewne przepisy. Czy lepiej jest nie robić, studiować normy prawne i być w porządku, takim jakim, posłusznym dyrektorem?

— Czy ktoś z pańskiej załogi buduje sobie dom?

— Wiele rozbudowuje.

— Czy umożliwiał im pan kupienie w zakładzie jakichś odpadowych materiałów budowlanych?

— Owszem. W ciągu 1,5 roku działalności akceptowałem ogromną ilość podań pracowników i umożliwiałem im zakup cegła, cegły, prefabrykatów.

— Jest pan szefem firmy od 1 sierpnia 1979 r. Jakie są rezultaty pańskiej pracy?

— Nie chcę wracać do historii, ale było to jedno z najsłabszych przedsiębiorstw. Może słytał pan kiedyś o zakładzie elewacyjnym. Nikt nie zostawił na nim suchej nitki. Rozwinęliśmy firmę. Niedługo już osiągnie zdolność do montowania rocznie 10 tys. izb. W zakładzie mam 2 tys. ludzi, 2 wytwórnie OWT i 1 fabrykę domów. Mogę budować szybko i dużo, potrzebuję tylko terenów zbrojonych.

— Znana krakowska bolączka. Stawia ona pod znakiem zapytania nadrobienie strat w budownictwie mieszkaniowym.

— Stworzyłem w swoim przedsiębiorstwie pewne możliwości w zakresie robót inżynierskich. Dlatego m. in. mogłem wnieść mieszkania w Dobczyckach, Wieliczce i Wolf Duchackiej — Zachód. Zrobiłem dużo w zakresie pokrywania domów elewacjami. Pokryliśmy nagie bloki m. in. na Widoku, przy Piastowskiej i Dzierżyńskiego.

— Co pan myśli o przyszłości krakowskiego budownictwa?

— Jestem przeciwnikiem prefabrykacji, chociaż niestety jeszcze dzisiaj musi się tak budować. Głód mieszkaniowy zbyt doskwiera. W przyszłości będę budował na tzw. układach mokrych. Będzie to technologia SBM.

— Trochę bliżej?

— Mam nadzieję, że zastosujemy ją na os. Chelmońskiego. Buduje się w oparciu o przestawne deskowanie. Kształty budynków można dowolnie formować. Wyoby to-odcięcie od betonowych pudełek jakimś naszym osiedla.

— W Krakowie jest sporo miejsc, które można doskonale wykorzystywać pod budownictwo plombowe?

— Oczywiście. I moim zdaniem powinny to być budynki atrakcyjne. Wzorcem mogłby być dom przy ul. Kasztelańskiej.

— Ludzie zarzucają wam, że nie budujecie złobków, przedszkoli, pawilonów. Dlaczego budynek przy Kasztelańskiej mógł powstać w ciągu roku, a pawilon handlowy na Piaskach Wielkich buduje się parę lat?

— To nie jest niechęć budowlanych ale brak limitów. Inwestorzy nie mają po prostu pieniędzy i dlatego te budowy ciągną się latami. Przykładem niech będzie pawilon handlowy na os. Prądnik Czerwony.

— Co będzie z planem na rok 1981?

— W ubiegłym roku starałem się stworzyć bazę do wykonania planu w 1981. Jak na razie zadania planowe przekraczam.

— Czytelniczy być może będą zawiędzeni z przebiegu naszej rozmowy ponieważ w jej świetle nieco inaczej wyglądałby tytuł w Gazecie „Panowie wrócić przysiadły”. Dziennik Polski ogłosił ankietę na temat przeznaczania tego budynku.

— Czy zdaniem pana nie jest to dalszy ciąg polowania na czarownicę? Sądzę, że jest to dzielenie skóry na żywym jęczmień niedźwiedzi.

Rozmawiał: ZBIGNIEW SATALA

ABSOLWENCI szkół podstawowych!

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie ogłasza wpisy w warsztatach szkoleniowych — na rok 1981/82 do klas pierwszych o specjalnościach:

- TOKARZ, ŚLUSARZ-MECHANIK — adres: 31-108 Kraków, ul. Smoleńsk 9
- MECHANIK PRECYZYJNY — adres: 30-009 Kraków, ul. Friedleina 20
- ELEKTROMECHANIK — adres: 30-624 Kraków-Borek Fałęcki, ul. Kościuszkowców 6
- MONTER UKŁADÓW ELEKTRONOWYCH I AUTOMATYKI PRZEMYSŁOWEJ — adres: 31-950 Kraków-Nowa Huta, os. Zgody 13.

Nauka trwa trzy lata.

Przy wpisie należy do podania dołączyć:

- życiorys
- świadectwo zdrowia
- kartę informacyjną ze szkoły podstawowej
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- trzy fotografie typu legitymacyjnego.

W okresie nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne lub godzinowe.

Uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej przyznawane są bezzwrotne zasiłki pieniężne lub stypendia.

Dla wyróżniających się w nauce zawodu będą przyznawane nagrody pieniężne.

Uczniowie ostatniego roku nauki będą mogli korzystać z możliwości uzyskania, bezpłatnie lub częściowo odpłatnie, prawa jazdy na motocykl i samochód oraz zdobywać dodatkowe kwalifikacje na kursach organizowanych przez ZZZ.

Ponadto uczniowie mają możliwość korzystania z uprawnień socjalnych (imprezy kulturalno-oświatowe, wycieczki, rajdy i zloty turystyczne, obozy).

Lek. med. STANISŁAWOWI DANIELSKIEMU

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.

Współpracownicy z Oddziału Noworodków Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Nowym Sączu

NAUKA

Uwaga GDÓW, Biskupice!

Zakład Doskonalenia Zawodowego organizuje

KURSY KROJU I SZYCIA

Informacje i wpisy: GDÓW, Gminny Ośrodek Postępu Rolniczego, w godz. 8-12 BISKUPICE, Urząd Gminny.

KURSY

- ◆ KIEROWNIKÓW zakładów gastronomicznych
- ◆ KUCHNERÓW
- ◆ BUFETOWYCH
- ◆ SPRZEDAWCÓW sklepowych

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 638-41 do 44 w godzinach 8-17

PROWADZENIE ZAKŁADÓW gastronomicznych

w Bystrej Podhalańskiej i w Sidzinie

powierzy na warunkach umowy agencyjnej Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jordanowie, woj. nowosądeckie.

Blizszych informacji udziela Zarząd Gminnej Spółdzielni w Jordanowie, Rynek 17, tel. 11 i 21.

UWAGA ODBIORCY GAZU W REJONIE DZIELNIC KROWODRZY I ŚRÓDMIEŚCIA!

Zakład Gazowniczy Kraków uprzejmie zawiadamia PT Odbiorców, że w dniu 17 marca 1981 r. przystępuje do zmiany gazu w rejonie dzielnic Krowodrzy i Śródmieścia, objętym ulicami:

— Straszewskiego od Wawelu — cała, Zwierzyniecka (bez odbiorców) do al. Krasińskiego, al. Mickiewicza i Słowackiego po stronie numerów nieparzystych, Prądnicza do Opolskiej, Montelupich, Warszawska, Ogrodowa, Pawła, Basztowa, 1 Maja i Podwale.

Adaptacja przyborów gazowych będzie wykonana w okresie od 17 marca do 2 kwietnia br., zgodnie z indywidualnymi zawiadomieniami, dostarczonymi PT Odbiorcom w tym terenie.

Informuje się odbiorców gazu, że tylko sprawne i zinwentaryzowane przybory gazowe będą dostosowane bezpłatnie do spalania gazu ziemnego.

W związku z pracami związanymi z zmianą gazu nastąpi przerwa w jego dostawie oraz zakończenia w dniu 16 marca, w godz. 10-18.

Prosi się też PT Odbiorców o wyłączenie wszystkich odbiorników gazu w dniu 16 marca oraz pozamykanie kurków na instalacji przed przyborami gazowymi.

W sprawach wymagających interwencji, odbiorcy proszeni są o zwracanie się do bazy terenowej (barakowozów), znajdujących się w okresie zmiany gazu przy ul. Kochanowskiego 3, ewentualnie telefonicznie pod nr 720-44 do 43, wewn. 36.

PROJEKT PLANU Zagospodarowania Gminy Gnojnik

Naczelnik Gminy Gnojnik, woj. tarnowskie, zawiadamia, że w okresie od 12 do 28 marca 1981 r. w lokalu Urzędu Gminy Gnojnik zostanie wyłożony do publicznego wglądu projekt planu przestrzennego zagospodarowania gminy Gnojnik, wraz z programem wykorzystania gruntów rolnych lub leśnych przeznaczonych na cele nierolnicze i nieleśne.

Plan obejmuje obszar zawarty w granicach administracyjnych gminy Gnojnik.

W okresie wyłożenia projektu planu (z wyjątkiem niedziel i świąt), w godzinach od 8 do 13, zainteresowane jednostki gospodarki społecznej, organizacje społeczne i zawodowe, stowarzyszenia, osoby prawne i poszczególni obywatele mogą zapoznać się z projektem planu, uzyskać potrzebne wyjaśnienia oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski.

Kombinat Przemysłowo Rolny „IGLOOPOL” w Dębicy

CHŁODNIA W KRAKOWIE ZATRUDNI NATYCHMIAST na korzystnych warunkach, MISTRZÓW usług chłodniczych

Wymagane wykształcenie średnie i praktyka na stanowisku mistrza.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy Pracowników Przemysłu Chłodniczego.

Blizszych informacji udziela Sekcja Spraw Pracowniczych Chłodni w Krakowie przy ul. Pana Tadeusza 6, tel. 616-50.

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW W KRAKOWIE

ZATRUDNI

na terenie miasta Krakowa, przy odnawianiu obiektów zabytkowych, następujących pracowników:

- KIEROWNIKA B'ZY MATERIAŁOWEJ
- KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW

Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, Kraków, ul. Oborna 8, w godzinach 7-15.

KURSY

SKRÓCONE JĘZYKÓW OBCYCH

organizuje Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Krakowie.

Wpisy w XII Liceum Ogólnokształcącym, ul. Kocmyrowska, w poniedziałki i środy, w godz. 16-18.

PRACA

PRZYJMIE zaraz dobrą fryzjerkę. Mieszkanie zapewnione. Maria Stanisławska, Zakopane, Chałubińskiego 4. g-58888

KUPNO

PRZEDNIE zawieszanie „Octavil” kupię. Podac cenę. Oferty 56891 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

PIEKNA zagraniczną suknię ślubną — kupię. Oferty 57288 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SAMOCCHÓD UAZ — kupię. Oferty 57448 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SPRZEDAŻ

SKRZYŃNIE biegów „Morris” — sprzedam. Zdzisław Schubart, Krzemienica 188a, 37-100 Łanów.

KOMBAIN „Vistula” — sprzedam. Witold Władysław Kościuszko, Karłowicza 20 — pta 33-170 Tuchów, woj. tarnowskie. T-51079

FIATA 125 — sprzedam. Telefon 655-84 i 612-39, od godz. 9.

COCKER spaniele — szczeniata rodowodowe — sprzedam. Kraków, ul. Zamkowa 12/6.

„MALUCHA”, rok 1978, zamienię na Waburgę. Warunki do uzgodnienia. Oferty 56728 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

TATRE-138 ładowność 12 ton — sprzedam lub zamienię na mniejszy. Zielenia Góra, Morelowa 37/7, telefon 703-47. K-938

NYSA mikrobus — nowy — sprzedam. Tarnów, tel. 804-43.

NUTRIE szafiry — sprzedam. Sętkowicz, Siedlec, k. Krzeszowice.

KABINĘ uzbrojona i ramę długi do samochodu „Zil” (nowe) — sprzedam. Jan Ciecłwa, Drużków, Pusty 2, poczta Porabka Ixkowska, woj. tarnowskie (dziad autobusowy z Okocimia do Iwko-woj). g-57476

TRABANT 601, rok 1966 — sprzedam. Oferty 57458 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

FIAT 125p, rok produkcji 1978 — sprzedam. Władysław: tel. 617-88.

NIERUCHOMOŚCI

PARCELE budowlaną w Zakopanem — sprzedam. Kraków, telefon 322-57. g-9978

NA terenie miasta Grybowa dom jednorodzinny, wraz z działką — sprzedam. Jerzy Stach, Grybów, ul. Plekieklo 51a. S-51183

PILNIE sprzedam gospodarstwo rolne 2,5 ha ziemi wraz z zabudowaniem i inwentarzem w Nawst Brzostek, koło Brzostka, woj. tarnowskie. Dębica, tel. 11-20, w godz. 8-15. P-17

W LEUCHOWIE gospodarstwo rolne 7 ha, wraz z zabudowaniami gospodarczymi — sprzedam. Franciszek Bawłowski, Leuchów 19, p-ta Muszyńska, woj. nowosądeckie.

ZGUBY

PETRYSKA Janina, zam. Nowy Sącz, Kłasztorna 16/18, ogłasza zagubienie następujących dokumentów: upoważnienia do nakładania i ściągania grzywien w drodze mandatu karnego nr 1180, upoważnienia do wykonywania niektórych uprawnień Państwowych Inspektorów Sanitarnych nr 76/80, legitymację służbową nr 121, wydaną w dn. 2 V 1978 r. S-51159

RÓŻNE

SKLEP agencyjny branży pończosznicy poszukuje dostawców. Listy: „469” Biuro Ogłoszeń, Katowice.

BIURO matrymonialne „Westa” — lekarstwem na samotność. Organizuje wczasy. Informacje: 70-562 Szczecin, skrytka pocztowa 672. A-40

MEBLOSIANKI poleca sklep — Malina, Kraków, al. Planu 6-letniego 120. g-54697

KOMUNIKATY

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczętkę o treści: Gminna Spółdzielnia „SCH” w Gręboszowie Sklep Nr. 2. K-1592

UNIEWAŻNIA się pieczętkę o treści: Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury mgr Eugeniusz Zrost. K-1601

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczętkę o nazwie: PUPIK Kraków Oddział Rejonowy Nowy Sącz nr 2574. K-1599

LICYTACJE

Km. 119/79 Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Rejonowego w Nowym Sączu — mający kancelarię w Nowym Sączu przy ul. Pijarskiej 3 — na podstawie art. 953,955 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 kwietnia 1981 r. o godzinie 11 w budynku Sądu w Nowym Sączu, sala nr 53, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości, położonej w Gołkowicach Dolnych nr 9, objętej Kw. Nr 25435 oraz 25436 gm. kat. Gołkowice, o pow. 2 ha 84 ary i 19 m², wraz z budynkami mieszkalno-gospodarczymi — należącymi do dłużniczki Stanisławy Zięby, zam. Gołkowice Dolne nr 9. Cena wywoławcza wynosi 298.914 zł. Nieruchomość została oszacowana na kwotę 398.552 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmie w kwocie 39.855 zł. Rekojmie należy złożyć w gotówce lub książeczce PKO. Przy licytacji będą zachowane warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. K1368

ROBOTY

- ▲ ŚLUSARSKIE
- ▲ TAPICERSKIE
- ▲ WULKANIZOWANIE DĘTEK
- ▲ ZAPLATANIE LIN
- ▲ NAPRAWY SPYCHAREK S-100, DET-75, S-651 oraz SPRZĘTU ŚRĘDNIEGO I LEKKIEGO

WYKONA W ROKU 1981 na zlecenia przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych

Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Inżynierskich — Kraków, ul. Plk. St. Dąbka 2.

Szczegółowych informacji udziela Oddział Napraw PZRI, telefon 665-66-70, wewn. 317.

PRZETARGI

Dyrekcja Zbiorczej Szkoły Gminnej w Radomyślu Wielkim, woj. tarnowskie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIE-OGRANICZONEGO zleci wykonanie:

— instalacji wewnętrznej wod.-kan. i o.w. — wartość robót 239.000 zł

— instalacji wewnętrznej c.o. — wartość robót 315.000 zł

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w Dyrekcji Zbiorczej Szkoły Gminnej — Radomyśl Wielki, ul. Ogrodowa 3, w terminie do dnia 20 marca 1981 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 marca 1981 r., o godz. 10. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-1593

Przedsiębiorstwo Materiałów Izolacji Budowlanej w Szeszucinie sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód m-ki Fiat 125p z 1973 r., o zużyciu 74 proc., nr nadwozia 186128, nr silnika 97998. Cena wywoławcza wynosi 47.500 zł.

Przetarg odbędzie się 31 marca 1981 r., o godzinie 9, w zakładowej sali konferencyjnej.

Samochód można oglądać w Przedsiębiorstwie w środy i piątki, w godzinach 12-14, począwszy od 18 marca 1981 r.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej jeden dzień przed przetarciem.

W przypadku nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12, przy obniżonej o połowę cenie wywoławczej.

Zastrzeżenie prawo częściowego lub całkowitego unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-1523

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO, zleci wykonanie robót związanych z wymianą pokryć dachowych dwóch budynków, naprawą obróbek blacharskich 20 budynków, konserwację blaszanego pokrycia dachowego farbą rdzochronną, wymianę zużytej instalacji odgromowej 14 budynków w Niedźwiedziu k. Słomnik.

Orientacyjna wartość robót przewidywanych do wykonania wynosi około 450.000 zł.

Termin wykonania robót do 31 X 1981 r.

Oryginalne podkłady ofertowe oraz bliższe informacje można uzyskać w WAK w Niedźwiedziu.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty na oryginalnych podkładkach, należy składać w WAK, adres jw., w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”, w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisjne otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu od daty druku nin. ogłoszenia o godz. 12, w WAK w Niedźwiedziu.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-1440

Krakowska Usługowa Spółdzielnia Pracy „Gromada” w Krakowie, Rynek Główny 28, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO, zleci wykonanie robót budowlano-montażowych i wykończeniowych w Zakładzie Usług Wulkanizacyjno-Motoryzacyjnych w Krakowie, os. Na Kozłowie.

Termin wykonania: II kwartał 1981 r.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w KUSP „Gromada” — Dział Remontów i Inwestycji, ul. Jana 13, II p., gdzie też można otrzymać wszelkie informacje.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu roboczym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, o godz. 10, w Dziale Remontów i Inwestycji, Kraków, ul. Jana 13, II p.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, proszą się składać do dnia przetargu, w Dziale Remontów i Inwestycji.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu w części lub całości, bez obowiązku podania przyczyn. K-1392

Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa Nr 1 Kraków, ul. Czysta 7

ZATRUDNI natychmiast

- 3 KIEROWNIKÓW MAGAZYNU (urządzenia elektryczne)

Wymagane wykształcenie średnie i 6 lat praktyki w zawodzie.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy pracowników budownictwa.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO W KRAKOWIE

zatrudnia na korzystnych warunkach

- ślusarzy — mechaników maszyn
- robotników niewykwalifikowanych: — kobiety z możliwością przyuczenia do zawodu maszynistki maszyn, — mężczyźni do transportu wewnątrz-zakładowego

Wynagrodzenie w systemie akordowym i dniówkowo-premiovym. Istnieje możliwość dowożenia własnym transportem samochodowym.

Zgłoszenia kandydatów przyjmują codziennie w godz. 7-15, w soboty w godz. 7-13 Dział Spraw Osobowych, al. Planu 6-letniego 152, tel. 473-33 w 118, 187 oraz Zakład Produkcji Wyrobów Tytoniowych, ul. Dolnych Młynów 10, tel. 373-22 w 59.

Zakład chemigraficzny

FOTOGRAFICZNEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „GRYF”, Warszawa, ul. Płocka 33 tel. 32-54-25

przyjme do wykonania

METODĄ TRAWIENIA:

- ◆ Z MATERIAŁÓW POWIERZONYCH — obwody drukowane jednostronnie na laminacie (szkło epoksydowe)
- ◆ Z MATERIAŁÓW WŁASNYCH — tabliczki znamionowe czarno-białe i kolorowe, tablice informacyjne bhp i p. pożarowe, wg obowiązujących norm.

Zapewnia się terminowe i szybkie wykonanie zamówień. K-1569

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH KRAKÓW, UL. HALICKA nr 9

zawiadamia, że

WYPŁATY NAGRÓD z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO za rok 1980 dokonywane będą od dnia 12 marca br.

Termin składania reklamacji upływa z dniem 30 kwietnia 1981 r.

Nagrody nie podjęte w ciągu 3 miesięcy od rozpoczęcia wypłaty — przekazane zostaną na cele socjalne załogi.

„Społem” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Oddział Produkcji Piekarskiej w Krakowie

ZATRUDNI

- KIEROWNIKA MAGAZYNU TECHNICZNO-BUDOWLANEGO
- MAGAZYNIERA MAGAZYNU TECHNICZNO-BUDOWLANEGO

Wymagane wykształcenie średnie i praktyka.

Informacji udziela Dział Głównego Mechanika i Energetyka — Kraków, ul. Meiselsa 6, I piętro, w godz. 7-15, telefon 661-29. K-1496

CZĘŚCI ZAMIENNE

oraz ELEMENTY KAROSERII do AUTOBUSU „SAN” TYP H100 oraz części do SAMOCCHÓDU „KARPATI”

SPRZEDA

Zakład Doświadczalny Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Krakowie, ul. Bagrowa 11, tel. 608-82 K-1453

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Krakowie

zawiadamia, że wypłaca nagrody z zakładowego funduszu za rok 1980. Po odbiór nagród należy zgłaszać się w kasie przedsiębiorstwa w Krakowie-Zasławicach, do dnia 30 kwietnia 1981 r.

Po upływie powyższego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane, a nie podjęte kwoty zostaną przeznaczone na cele socjalne załogi.

DYREKCJA DĘBICKICH ZAKŁADÓW OPON SAMOCCHODOWYCH „STOMIL” W DĘBICY

zawiadamia, że

NAGRODY Z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD za 1980 rok

wypłacane są od dnia 25 lutego 1981 r.

Ewentualne reklamacje należy kierować do Działu Osobowego DZOS „Stomil” w Dębicy — do 31 marca 1981 r.

Reklamacje zgłoszone po tym terminie nie będą uwzględniane. K-1391

DYREKCJA TECHNIKUM BUDOWLANEGO I ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ W NOWEJ HUCIE, osiedle SZKOLNE bl. 18

ogłasza WPISY

DO:

- 5-LETNIEGO TECHNIKUM BUDOWLANEGO, po 8 klasie szkoły podstawowej, na specjalności: — BUDOWNICTWO OGÓLNE — PREFABRYKACJA BUDOWLANA (chłopcy i dziewczęta)
- 3-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY CHEMICZNEJ, po 8 klasie szkoły podstawowej na specjalność: — LABORANT CHEMICZNY
- 2-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ, po 8 klasie szkoły podstawowej, na specjalności: — MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych — MALARZ — MURARZ (chłopcy i dziewczęta)

Po ukończeniu ZSB istnieje możliwość kontynuowania nauki w technikum młodzieżowym lub dla pracujących.

◆ 3-LETNIEGO TECHNIKUM po Zasadniczej Szkole Budowlanej na specjalność — budownictwo ogólne

◆ 3-LETNIEGO TECHNIKUM DLA PRACUJĄCYCH po Zasadniczej Szkole Budowlanej, na specjalności: — budownictwo ogólne — wyposażenie sanitarne budynków

Szkola posiada internat i stołówkę. Uczniowie otrzymują stypendium do 780 zł miesięcznie.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat szkoły, tel.

